



**ZIEMIANKI HUCZNIE OBCHODZĄ
POCZĄTEK MOJEGO DWA TYSIĄCE
SZOSTEGO OBIĘGU WOKÓŁ SŁOŃCA.
KTO OBCHODZI JEDNAK ŻE JA ŚWIĘTUJE
POCZĄTEK 4.502.494.813 OKRAŻENIA
W SWOICH DZIEJACH?**

MIROSLAW SZCZUDLIK

Jeszcze na trzy godziny przed północą wydawało się, że porywisty wiatr uniemożliwi w tym roku zabawę sylwestrową na Rynku. Podczas montowania sceny silny podmuch wydał jedną z plandek niczym żagiel i rozerwał na pół. Zdziałała chyba jednak magia Nowego Roku. Około dwudziestej drugiej żywił uspokoił się. Dwie samotnie tańczące na płycie Rynku dziewczyny zniknęły wkrótce w gęstniejącym tłumie. O dwudziestej czwartej dwa tysiące osób witało radośnie 2006 rok.

Przez cały dzień wiatr utrudniał ekipie RSC Studio z Rzeszowa prace związane z montowaniem sceny – przewracał elementy, porywał drobne przedmioty. Wieczorem rozerwał ogromną plachtę tylnej plandeki. Trzeba było wiązać ją sznurkami. Chyboczące się reflektory w każdej chwili mogły spaść komuś na głowę. Zagrożony był też sprzęt nagłośnieniowy. Ze względów bezpieczeństwa organizatorzy zdecydowali się na obniżenie dachu sceny o półtora metra.

Impreza rozpoczęła się o dwudziestej pierwszej. Elektroniczna muzyka taneczna ściągnęła na Rynek grupki młodzieży. Przed koncertem zespołu APOGEUM, gwiazdy wieczoru, Rynek zaczął się wypełniać. Dominowali młodzi ludzie, choć widać było też osoby starsze i rodziny z dziećmi. Wiatr uspokoił się zupełnie. Grający na żywo muzycy ze Śląska momentalnie nawiązali kontakt z publicznością. Zespół prezentował utwory ze swojej najnowszej płyty. Dobry rock i świetny show rozegrał wszystkich. Widać było, że ludzie naprawdę dobrze się bawią. Tłum plenerowych sylwestrowiczów zagęszczał się coraz bardziej. Dziesięć minut przed północą burmistrz Wojciech Blecharczyk złożył wszystkim życzenia. Z dachu urzędu miejskiego wystrzelili w niebo fajerwerki: efektowne pióropusze, rozsypujące się gwiazdy. Pokaz, przygotowany przez firmę Progress ze Strzyżowa, trwał kilkanaście minut.

Panował porządek. Imprezę zabezpieczała straż pożarna, służby medyczne, ochroniarze z firmy „Poglesz” oraz kilkunastu policjantów. Część z nich, ubrana po cywilnemu, wmiszała się w tłum. Pod koniec wydarzyła się tylko jedna bójka z udziałem kilku małałatów. Funkcjonariusze natychmiast zgarnęli ich do radiowozu. Liczba

Pod gwiazdami



ARCHIWUM URZĘDU MIASTA

chwijających się na nogach osobników tudzież ilość potłuczonych butelek znacznie odbiegała smutnych norm sprzed kilku lat. Sporo osób wzięło zresztą udział w konkursie butelkowym, wypełniając szklanki cztery pojemniki. Największe zagrożenie stwarzali ci, którzy przynieśli ze sobą petardy i sztuczne ognie. Odpalane w tłumie naprawdę mogły zrobić komuś krzywdę.

– To już chyba ostatni nas sylwester w takiej aranżacji Rynku – zauważyła z pewną nostalgią Maria Grządziel, główna organizatorka imprezy.

– W przyszłym roku, w związku z rewitalizacją, spotkamy się prawdopodobnie w parku, gdzie ma powstać nowa muszla koncertowa, lub hali widowiskowo-sportowej. Nie zdradzę chyba tajemnicy, jeśli powiem, że w nowym obiekcie planujemy wiele koncertów z udziałem gwiazd. Biorąc pod uwagę, że jest tam scena o powierzchni trzystu metrów kwadratowych i miejsce dla pięciu tysięcy osób, w grę wchodzi naprawdę wielkie nazwisko – obiecała w noworoczną noc przedstawicielka urzędu miasta. (jz)

Już tylko godziny dzielą nas od XIV Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która w tym roku zagra na rzecz ratowania życia dzieci poszkodowanych w wypadkach i organizacji szkoleń z zakresu pierwszej pomocy. Kulminacja nastąpi w niedzielę (8 bm.), kiedy od wczesnych godzin rannych na ulice miasta i okolicznych wiosek wyruszy prawie 500 wolontariuszy z serduszkami i puszkami, a na Rynku, w Miejskiej Bibliotece Publicznej, Sanockim Domu Kultury i Klubie Haos odbędą się liczne koncerty, pokazy, kiermasze, aukcje i licytacje, które potrwać do późnego wieczora. Niedzielne koncertowanie tysięcy gorących serc wzbogaci imprezy towarzyszące – zagra orkiestra teatralna, łyżwiarska, punkowa, rajdowa i dyskotekowa.

XIV Finał WOŚP

Niedziela dla nas

Dziś – w ramach orkiestry teatralnej – uczniowie ZSMed. zapraszają swych młodszych kolegów ze szkół podstawowych i gimnazjów do Klubu Górnika (g. 9.30 i 11.30) na spektakl *Mały Książę* (bilet – 1 zł). W sobotę na torze lodowym MOSiR zagra orkiestra łyżwiarska (g. 12.00-16.00) – jej uczestnicy mogą liczyć na ślizgawkę z konkursami i niespodziankami oraz udziałem DJ'a *Anemia* (bilet – 3 zł). Wieczorem zaś (g. 19.00) – w ramach orkiestry punkowej – w Klubie Haos koncertować będą zespoły: *Secesja*, *Anty Apartheid* i *Słodkie Lukrowane Dupcie* z Rzeszowa, *No Remorse* z Krosna oraz *The Jet-Sons* z Kosiny (info: www.ba.esanok.pl, bilet – 8 zł).

W niedzielę najgłośniejszą i najbarwniejszą będzie na Rynku, gdzie od 10.00 ruszy blok NASZ DOBRY POCZĄTEK – w programie: występy zespołów dziecięcych z Gimnazjum w Długim, SP w Pobiednie i Załużu, ODK Gagatek oraz Soulików; nie zabraknie także kiermaszu, pchlego targu i loterii fantowej (los – 3 zł), w której główną nagrodę stanowi komputer. O 12.00 GRAJA RÓWNIEŻ – do wspólnego koncertowania włączą się: GOPR (przejażdżki terenową hondą), harcerze z HKG *Born to Climb* (emocjonujące zjazdy na linie z dachu UM), PWSZ i ZSMed. (pokazy ratownictwa medycznego), koniki huculskie i zaprzęgi psów husky (przejażdżki po ogródku jordanowskim), policja i straż pożarna (prezentacja wozów policyjnych i strażackich). O 14.00 CZAS NA DRUGĄ ZMIANĘ, czyli występy zespołów: *Lisznianie*, *Widymo*, *Twierdza*, *Betel*, orkiestry dętej z Jaćmierza i DJ'a z Katowic. W przerwach między koncertami prowadzona będzie licytacja orkiestrowych osobliwości, której apogeum zaplanowano na 19.30, kiedy odbędzie się LICYTACJA SANOCKICH SERDUSZEK, czyli zderzenie TYTANÓW. O 20.00 czeka nas sanockie ŚWIATELKO DO NIEBA, czyli pokaz sztucznych ogni i radosne miksowanie DJ'a, a o 20.30 GWIAZDA WIECZORU, czyli występ rockowej grupy *Tipsy Train* z Lublina.

W ramach imprez towarzyszących: o 13.00 – SANOCKI KLUB RAJDOWY, czyli ryk motoru – przejazd kawalkady rajdowych pojazdów w asyście policji z Olchowiec na Rynek; o 16.00 – AUKCJA DZIEŁ SZTUKI, czyli coś dla koneserów w Miejskiej Bibliotece Publicznej; o 17.00 – SANOCKI DOM KULTURY, czyli taneczne rytmy dla każdego – wystąpią znane i lubiane SDK-owskie zespoły: ZTL Sanok, FTT Flamenco i PRO.GRES; o 22.00 – dyskotekowa orkiestra w Klubie Haos.

/jot/



Dr Andrzej Olejko, historyk

Nie jestem w żadnej partii i polityka lokalna nigdy mnie nie „kręciła”. Dla mnie, jako historyka zajmującego się tematem od kilkunastu lat, najważniejsza było to, że oto pojawiła się szansa, aby zapomniane wzgórze w Załużu znowu stało się cmentarzem, i że można tego dokonać nie własnymi środkami a strony jak najbardziej zainteresowanej. Nieważne, czy leżą tam Ukraińcy, Niemcy czy Słowacy. Ważne, że ich tam pochowano. Zwykła ludzka przyzwoitość nakazuje, aby spłacić dług wobec przeszłości. Jesteśmy przecież narodem, który ma mocno zakorzenioną tradycję chrześcijańską. Dlatego włoś jeży się na głowie, że w momencie, gdy wszystko było już dopięte, dosłownie za pięć dwunasta, nagle doszło do wielkiego „bum”. Nie mnie komentować zaleźności między wójtem a radą. Nie staję ani po jednej ani po drugiej stronie. Krew się jednak burzy na myśl, że decyzja ta mogłaby przywrócić status quo ante. Gdzie zdrowy rozsądek?! Rzecz pachnie skandalem na skalę już nie regionalną. Proszę przypomnieć sobie spór o Cmentarz Orląt Lwowskich. Gdyby się miało okazać, że słowacki cmentarz, dotowany przez słowacki budżet i z inicjatywy tamtejszej strony, nie zostanie odtworzony ze względu na brak zgody polskiej administracji najniższego szczebla, trudno byłoby nie dopatrywać się tutaj analogii.

JOLANTA ZIOBRO

W piątek przed sylwestrem starosta Bogdan Struś rwał niemal włosy z głowy. Okazało się, że dzień wcześniej Rada Gminy Sanok nie wprowadziła do budżetu ponad 260 tys. zł, które słowacki rząd przekazał na renowację cmentarza wojennego w Załużu. Zapachniało międzynarodowym skandalem. Wójt Mariusz Szmyd sugerował, że radni podjęli tak irracjonalną decyzję z powodów politycznych, aby zdyskredytować go w oczach opinii publicznej.

Awantura z grobami w tle

– Co za wstyd wobec Słowaków. Nigdy nie spodziewałem się przepychanek w takiej sprawie. Gdybym wiedział, że tak się to skończy, zaangażowałbym nasze struktury – komentował na gorąco starosta.

Renowacja zapomnianego cmentarza w Załużu miała być ostatnim akordem porządkowania cmentarzy wojennych w powiecie. Wcześniej, dzięki doskonałej współpracy z Czechami i samorządem gminnym, udało się odrestaurować pomniki i miejsca pamięci w Nowosielscach, Zarszynie, Pielnii, Prusieku, Jaćmierzu.

Dla Polaków był to cmentarz wrogów, walczących początkowo u boku Niemiec. Po wojnie wysadzono go w powietrze. Słowacy zaś przez wiele lat wstydliwie milczeli na temat historii swojego kraju w tym okresie. Czas załagodził jednak resentymenty. Załóżem zainteresowali się historycy. Okazało się, że niezależnie od siebie badania prowadzą ośrodki słowackie i czeskie, a z naszej strony sanoczanin Andrzej Olejko. Dziś jest to jedyny istniejący cmentarz żołnierzy słowackich poległych w 1941 r. Wiadomo, że wówczas znajdowało się na nim 39 grobów.

Podczas konferencji dukielskiej w Svidniku starosta sanocki zainteresował tematem dyrektora tamtejszego muzeum narodowego. Słowacy zareagowali entuzjazmem. W efekcie udała się rzecz

bez precedensu – podpisano umowę między gminą Sanok (na terenie której znajduje się Załuż) a słowackim ministerstwem spraw wewnętrznych. Nasi sąsiedzi mieli przygotować projekt i sfinansować prace. Pod koniec listopada pieniądze wpłynęły na konto gminy. Równocześnie dokonano ekshumacji zwłok żołnierzy czeskosłowackich pochowanych w Woli Sękowej. Znalezione szczątki ośmiu osób przeniesiono do Załuża.

Podczas ostatniej sesji w tym roku, 29 grudnia, radni odrzucili jednak uchwałę porządkującą sprawę budżetową, a wraz z nią możliwość wprowadzenia do budżetu 260 tys. zł od Słowaków. Wójt Mariusz Szmyd był kompletnie zaskoczony takim obrotem sprawy. – Nie wiem co nimi kierowało. Rozumiem, że trwa walka polityczna, że mogą nie lubić Szmyda, ale co im zawinił Słowacy?! Uznał, że przegrane głosowanie jest wynikiem manipulacji Marty Myćki, przewodniczącej rady gminy, która zmieniła kolejność punktów programu sesji. W rozmowie z dziennikarzem „TS” tłumaczył, że sprawy słowackich pieniędzy nie można było załatwić wcześniej, gdyż czekał na opinię regionalnej izby obrachunkowej. – Nie oddam jednak pieniędzy Słowakom i wywiąże się ze swoich zobowiązań – zarzekł się. Ryzykując kolejną kontrolę RIO, Mariusz Szmyd wprowadził pieniądze do budżetu gminy drogą wydanego przez siebie rozporządzenia. (jz) Jak sprawę widzi druga strona sporu – czytaj na str. 7

SANOCKI SERWIS MEDYCZNY
medycyna.esanok.pl

PODKARPACKI SERWIS NARCIARSKI
narty.p24.pl

Wójt przed sądem

Prokuratura Okręgowa w Krośnie sporządziła akt oskarżenia przeciwko wójtowi gminy Sanok oraz kilku podległym mu pracownikom. Jak poinformował nas prokurator Janusz Ochar, rzecznik prasowy krośnieńskiej PO, zarzuty dotyczą głównie przekroczenia uprawnień bądź niedopełnienia obowiązków służbowych w zakresie zarządzania gminą, zwłaszcza w zakresie zawierania umów z inwestorami i kooperantami – m.in. chodzi o umowę z SPGK na wywóz śmieci, z której gmina się nie wywiązała, co naraziło ją na stratę ponad 1,8 mln złotych. Wójt oskarżony jest również o poświadczanie nieprawdy w dokumentach oraz ich akceptowanie (m.in. przy rozliczaniu delegacji i prowadzonych inwestycji). W przypadku potwierdzenia się zarzutów grozi mu kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 10 lat. Akt oskarżenia, który 30 grudnia został przekazany do Sądu Rejonowego w Sanoku, liczy aż 120 stron i obejmuje dziesięć osób, w tym także szefów firm realizujących gminne inwestycje. Jest pokłosiem przeprowadzonej w gminie przez NIK kontroli, która wykryła wiele nieprawidłowości, co stało się podstawą do powiadomienia prokuratury.

Do tematu wrócimy.

/joko/

Podpisali choć z bólem

Pacjenci z Sanoka mogą spać spokojnie. W połowie grudnia miejski zakład opieki zdrowotnej podpisał kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. Nie było więc niebezpieczeństwa, że blisko 30 tys. osób mogłoby mieć problemy z opieką medyczną po 1 stycznia. Kontrakt ma również niepubliczny ZOZ „Panaceum”, z usług którego korzysta kilka tysięcy sanoczan. – *Trudno powiedzieć, abym był zadowolony z kontraktu* – stwierdza Aleksander Korobczenko, dyrektor miejskiego ZOZ. – *Ubiegły rok zakończyliśmy na niewielkim plusie tylko dlatego, że zaozczędziliśmy trochę na ogrzewaniu. To, co dostajemy z NFZ wystarcza zaledwie na przeżycie. Tymczasem zaczyna brakować mi lekarzy. Ci, którzy pracują, są maksymalnie obciążeni. A ja nie mam pieniędzy na zatrudnienie dodatkowych, zresztą nie miałbym ich skąd wziąć. Od czasu wejścia Polski do UE z kraju wyjechało 17 tys. lekarzy. Jak tak dalej pójdzie, za kilka lat będziemy mieli jednego lekarza na cały powiat* – zauważa nasz rozmówca.

(z)

Most od gwiazdki

Yes, yes! Dokładnie tak, jak premier Kazimierz Marcinkiewicz po udanych negocjacjach w Brukseli, zareagował starosta Bogdan Struś na wieść o zatwierdzeniu przez zarząd województwa podkarpackiego wniosku powiatu sanockiego w sprawie realizacji drogi Sanok-Bukowsko. Decyzję „klepnięto” 27 grudnia, następnego dnia po świętach. Przyznane 3,3 mln zł ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego oznacza, że mieszkańcy powiatu doczekają się m.in. nowego mostu w Markowcach.

(z)

Pozostaną w pamięci

Z głębokim żalem zawiadamiam,
że 23 grudnia 2005 r. zmarł

Michał Wojciechowski

długoletni Prezes – Naczelnik Ochotniczej Straży
Pożarnej w Sanoku – Olchowce.
Rodzinie zmarłego składam wyrazy współczucia
Burmistrz Miasta
Wojciech Blecharczyk

Wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatnim pożegnaniu
śp. Leszka Pogorzela
serdeczne podziękowania
składa
żona, synowie i rodzina

Serdeczne podziękowania wszystkim,
którzy byli z nami w trudnych chwilach
ból i żalu po stracie najukochańszego
Męża, Ojca i Syna
Janusza Lesia
składają pogrążeni w żałobie
żona, syn i rodzina

Wigilia u franciszkanów

Pięćdziesiąt osób spotkało się w kawiarence *U Mnicha* na dorocznej Wigilii, którą dla samotnych i ubogich od kilku lat organizują franciszkanie z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego (na zdjęciu). Po odczytaniu biblijnego opisu narodzenia Chrystusa zebrani śpiewali koledy, dzielili się opłatkiem i składali sobie życzenia. Z przygotowanych na wieczór wigilijny kilka dań największym powodzeniem cieszyły się tradycyjne potrawy: barszcz z uszkami, gołąbki z grzybami, pierogi oraz karp w galarecie.



WITOLD POBIEDEŃSKI

– *Różne okoliczności życia powodują, że ludzie niekiedy czują się samotni, są ubodzy i opuszczeni przez innych. Dzisiejsza uroczystość przypomina nam, że również Chrystus żył w sposób ubogi, często był nierozumiany i odrzucany przez ludzi. Jednak jest Ktoś, kto daje nam nadzieję. Jakkolwiek samotnie czułby się człowiek, to zawsze jest przy nim Bóg, który chce przynieść pocieszenie oraz pomoc, osobiście lub poprzez życzliwych ludzi* – powiedział proboszcz o. Stanisław Glista, gospodarz uroczystości.

Wszyscy uczestnicy wieczerzy wigilijnej zostali obdarowani paczkami, w których znalazły się produkty żywnościowe. Paczki te zostały przygotowane dzięki ofiarności wiernych, którzy przez cały advent składali produkty żywnościowe do kosza ustawionego w kościele. Współorganizatorem Wigilii był sanocki Oddział PCK, siostry służebniczki z parafii franciszkańskiej, ZHP, liturgiczna służba ołtarza oraz wolontariusze z Sanoka i Rzeszowa. Ciasto oraz pieczywo na wigilijny stół ofiarowały firmy z Sanoka i Zagorza.

– *Warto dodać, że w ramach świątecznej pomocy parafialny Oddział Caritas przygotował 45 paczek żywnościowych, które zostały rozdane potrzebującym. Ta ofiarność oraz otwartość na potrzeby innych pokazuje, jak wiele jest w nas wrażliwości na ludzką biedę. To piękny początek nowego roku duszpasterskiego pod hasłem: „Przywracamy nadzieję ubogim”* – uzupełnił o. Witold Pobiedziński. /k/

Ciągle na plusie

Statystyki mówią, że należy do nielicznych regionów w kraju, gdzie przyrost naturalny jest dodatni. Tendencja ta nadal się utrzymuje – w 2005 roku w USC zarejestrowano 871 narodzin (w tym 857 w mieście i 14 w gminie Sanok) oraz 653 zgony (odpowiednio: 593 i 60). Nie odzwierciedla to jednak rzeczywistej liczby urodzeń i zgonów – 71 w pierwszym przypadku i 10 w drugim to tzw. transkrypcje, czyli wpisy zdarzeń, które miały miejsce gdzie indziej.

Wśród nowo narodzonych przeważali chłopcy, którzy najczęściej otrzymywali imię Kacper (w 2005 roku było ono wszelkie rekordy popularności), nie brakowało też Pawłów i Karolów. U pici pięknej dominowały Magdaleny, Anny i Katarzyny, choć dał się również zauważyć pewien trend powrotny do tak pięknych imion jak: Julia, Amelia i Emilia.

Kilkadziesiąt osób więcej niż w 2004 roku zdecydowało się wstąpić w związek małżeński – na ślubnym kobiercu stanęło 401 par, z czego 240 wybrało konkordat. Dwóch ślubów udzielono poza urzędem – w Areszcie Śledczym, gdzie czasowo przebywali wybrańcy. Rozpiętość wiekowa małżonków była dość znaczna – najbardziej dojrzałym okazał się pan młody, który liczył sobie grubo ponad 70 wiosen (jego partnerka ustępowała mu o kilkanaście lat), a najmłodsza panna młoda nie miała jeszcze 18. Nie brakowało ślubów mieszanych – sanoczanek miały największe wzięcie u sąsiadów zza wschodniej granicy, choć zdarzało się też odwrotnie. Większość pań przyjmowała nazwisko męża, część jednak, m.in. ze względu na wygodę i możliwość posługiwania się dotychczasowymi dokumentami, pozostawała przy swoim, mimo że możliwości w tym względzie jest znacznie więcej (mąż może przyjąć nazwisko żony bądź dołączyć je do swojego, podobnie jak żona może dołączyć nazwisko męża, i to w dowolnej kolejności). /k/

Harcerska wizyta



BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

Druhnie Krystynie Chowaniec towarzyszyły Karolina Kobylarska, Sabina Dalska i Marcelina Pastuszczak.

Tradycyjnie przed Wigilią redakcję odwiedziła delegacja Hufca Ziemi Sanockiej Związku Harcerstwa Polskiego. Otrzymaliśmy świąteczne koledy oraz życzenia świąteczno-noworoczne, które częściowo już się spełniły. Dziękujemy i Czuwaj! (b)



Rubryka pod psem

Spółeczne Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami zachęca do adopcji znalezionej szczeniaka – suczki. Psinka ma około 3 miesięcy. Jest to mieszaniec małej rasy o krótkiej białej sierści w łatkę. Więcej informacji pod telefonem 013-463-00-95 lub 013-463-78-00. Istnieje możliwość bezpłatnej sterylizacji na koszt STOnZ. (z)

Płacił fałszywkami

CzuJNIKI sprzedawcy jednego z sanockich sklepów doprowadził do ujęcia mężczyzny, który wprowadzał do obiegu fałszywe banknoty o nominale 20 złotych.

Do zdarzenia doszło 21 grudnia na stoisku spożywczym w hali targowej. Kupujący cukierki młody mężczyzna zapłacił banknotem 20-złotowym, który wzbudził nieufność sprzedawcy. Powiadomił on natychmiast policję, która zatrzymała młodziana. Okazał się nim 29-letni Kamil P. z Płońska. Ustalono, iż wcześniej podobnym banknotem uregulował on rachunek w pobliskim kiosku RUCH. Oba banknoty okazały się fałszywe – nie posiadały znaku wodnego oraz nitki zabezpieczającej. Decyzją prokuratora 23 grudnia sprawca został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. Fałszywe 20-złotówki zabezpieczono do dalszego postępowania. /k/



ARCHIWUM IS

Podkom. Katarzyna Wojtowicz, rzecznik prasowy sanockiej KPP: – *Z naszych ustaleń wynika, że sprawca wprowadził do obiegu co najmniej jeszcze jeden banknot 20-złotowy. Apelujemy do mieszkańców i kupców, aby sprawdzili portfele i w przypadku znalezienia 20-złotówki bez znaku wodnego i nitki zabezpieczającej natychmiast zgłosili ten fakt na policję. Przypominam, że świadome wprowadzenie takiego banknotu do obiegu jest przestępstwem zagrożonym karą pozbawienia wolności od roku do 10 lat.*

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Na 1.000 złotych oszacowano wartość komputera skradzionego przez nieznanego sprawcę z biura *English School* przy ul. 3 Maja. Sprawca wszedł do środka po wyważeniu drzwi. Do włamania doszło 20 grudnia między godz. 11.00 a 13.00.

* Okres przedświątecznych zakupów to czas wzmożonej aktywności kieszonkowców. Przekonał się o tym 55-letni Józef P. z Sanoka, którego okradziono w Wigilię. Mężczyzna stał w kolejce w sklepie PSS przy ul. Piłsudskiego, kiedy nieustalony złodziej wyciągnął mu portfel z dowodem osobistym, kwotą 260 złotych oraz kartami bankomatowymi.

* Policja poszukuje sprawców pobicia, do którego doszło 25 grudnia około godz. 19.00 w rejonie sklepu *Żabka* przy ul. Traugutta. Wychozącego ze sklepu 27-letniego mieszkańca Sanoka zaatakowało dwóch nieznanymi napastników, którzy przewrócili, a następnie pobili mężczyznę. Doznał on stłuczenia kręgosłupa i lewego uda.

Gmina Komańcza

* Policjny wąż nie zawiódł funkcjonariuszy sekcji kryminalnej sanockiej KPP oraz Rewiru Komańcza, którym udało się namierzyć i zlikwidować domową fabryczkę alkoholu w Czystogarbnie. W wyniku przeszukania posesji 58-letniego mieszkańca tej miejscowości (29 grudnia), policjanci ujawnili kompletną aparaturę do wyrobu bimbrowu, 94 litry spirytusu oraz 45 litrów zacieru, które zabezpieczono do dalszego postępowania.

Gmina Sanok

* W nocy z 22 na 23 grudnia nieznanymi sprawcami włamał się do baru stacji paliw w Pakoszwówce. Pokonując zabezpieczenia trzech automatów do gier zręcznościowych przywłaszczył sobie 3.567 złotych na szkodę firmy z Warszawy.

* Makabrycznego odkrycia dokonali domownicy jednej z prywatnych posesji w Srogowie Dolnym. W noworoczny poranek (o godz. 6.30) przed wejściem do budynku znaleźli oni zwłoki 27-letniego mężczyzny, członka rodziny. Ponieważ przybyły na miejsce zdarzenia lekarz nie był w stanie określić przyczyny zgonu, ciało denata zabezpieczono w prosektorium do dalszych badań.

W okresie świąteczno-noworocznym na drogach powiatu sanockiego zatrzymano pięciu nietrzeźwych kierowców. Rekordzistą okazał się namierzony w Rzepedzi w sylwestrową noc 17-letni Janusz C., który kierował bez uprawnień lancia, mając 1,722 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Podobną niefrasobliwość wykazała się 46-letnia Alicja J. z Sanoka, którą tuż po północy zatrzymano na ul. Rymanowskiej. Kierująca volkswagenem kobieta nie dość, że nie posiadała uprawnień, była pijana – wydychane przez nią powietrze zawierało 1,218 promila alkoholu. W ręce policji wpadli również: w Odrzechowej – 40-letni Jan G., fiat (0,966); na ul. Traugutta – 20-letni Sebastian W., volkswagen golf (0,63), który w wyniku poślizgu na śliskiej jezdni uderzył w zaparkowane iveco; na ul. Krakowskiej – 18-letni Krzysztof H. z gminy Sanok, fiat (0,987).

TYGODNIK SANOCKI

<http://www.tygodnik.esanok.pl/>

e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Łukasz Kowalczyk. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Bartosz Błażewicz. Przygotowanie wydania internetowego: Studio Internetowe – ezycie.pl.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 013 464 02 21 lub oddziały „Ruch” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 013 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 013 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24.

Druk: mitei Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. 017 852 13 62.

Między świętami a sylwestrem, 29 grudnia, odbyła się kolejna nadzwyczajna sesja rady miasta, zwołana tym razem na wniosek burmistrza. Jej celem było dokonanie zmiany uchwały budżetowej na 2005 rok. Po krótkiej dyskusji, w której głównym interlokutorem był jak zwykle Kazimierz Serbin, radni przyjęli proponowane zmiany.

Jednomyślnie po dyskusji

W temat wprowadził skarbnik Kazimierz Kot, wyjaśniając, że konieczność dokonania zmiany podyktowana jest dodatkową subwencją oświatową w wysokości 50.826 złotych, przyznaną Sanokowi z rezerwy budżetowej państwa przez ministra finansów. Decyzja w tej sprawie zapadła 23 grudnia, stąd konieczność zwołania nadzwyczajnej sesji, bowiem nieprzejmowanie uchwały i niewprowadzenie środków do budżetu spowodowałyby konieczność ich zwrotu. Subwencja przeznaczona jest na wynagrodzenia i ich pochodne w gimnazjach nr 3 i 4 – w przypadku jej braku musiałyby to zostać sfinansowane ze środków rzeczowych. Niejako przy okazji – w ramach przesunięć między działami – dokonano przeniesienia 19,1 tys. złotych z gospodarki przestrzennej do działu administracja publiczna. Jak wyjaśnił sekretarz Waldemar Och środki te zostaną przeznaczone na niezbędny zakup trzech komputerów i uzupełnienie oprogramowania UM oraz zabezpieczenie systemu informatycznego. – Nie mamy wykorzystanego planu na wydatki inwestycyjne w urzędzie – argumentował. Wywołało to do tablicy Kazimierza Serbina.

– Jeśli mamy trzymać się ustawy o finansach publicznych, nie można tak często nowelizować budżetu. Ta nowelizacja jest konieczna, ale należało poprzestać na subwencji, a nie wprowadzać dodatkowe zmiany. Argument, że 19 tys. zł potrzeba na komputery przyjmuję z pokorą, ale można je wydać i w styczniu. Budżet należy tak planować, aby był wykonalny. Skoro wcześniej uchwaliliśmy załącznik inwestycji, to wszelkie zmiany w nim powinny być dokonywane za zgodą rady, choć burmistrz ma możliwość dokonywania przesunięć między działami – sami mu to uprawnienie daliśmy.

Skarbnik ripostował: – Sześć zmian budżetu w ciągu roku to stosunkowo niewiele, tym bardziej że cztery z nich to zmiany kwartalne, wynikające z decyzji podejmowanych przez ministerstwo. Ilość nie ma tu zresztą znaczenia, istotne jest zachowanie dyscypliny budżetowej. Co do zwiększenia środków na administrację – burmistrz ma uprawnienie do dokonywania takich przesunięć w ramach działów, a tu był już punkt na inwestycje, nie tworzone więc niczego nowego.

Argumentacja okazała się na tyle skuteczna, że uczestniczący w sesji radni (brakowało Joanny Hydzik) przyjęli uchwałę jednomyślnie – 20 głosami „za”. //joko/

Oplatki w policji



W przeddzień Wigilii (23 grudnia) w świetlicy sanockiej KPP zorganizowano – pierwsze od niepamiętnych czasów – spotkanie oplatkowe. Wzięt w nim udział ks. Stanisław Ruszafa, proboszcz parafii na Olchowcach, oraz pełniący służbę funkcjonariusze. Nie zabrakło wspólnej modlitwy, tradycyjnego dzielenia się oplatkiem i życzeń. //

Obrazki z miasta

W samym centrum



Aż trudno uwierzyć, że widoczna na zdjęciu rudera, którą wypatrzył jeden z naszych Czytelników, znajduje się niemal w samym centrum miasta, przy ul. Kościuski, nieopodal budynku Starostwa Powiatowego. Wątpliwa to atrakcja turystyczna, znakomita za to siedziba meliniarzy... //k/

Radio BIESZCZADY
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 013 4 000 000

ZBADAJ SWOJE ŻYŁY
USG naczyniowe z kolorowym dopplerem
Diagnostyka chorób tętnic i żył (miażdżyca, żylaki)
NAFTA-MED Sanok, ul. Daszyńskiego 20A
Rejestracja: tel. 013-465-23-56 (wtorki, środy, piątki)

Bąbelki radości



Od lewej: Beata Joniak z synem, Marek Bigos, Wojciech Blecharczyk i Maria Grządziel.

W środowe przedpołudnie (4 bm.) w gabinecie burmistrza Wojciecha Blecharczyka spotkali się laureaci sylwestrowego konkursu butelkowego. Wyłoniono ich w wyniku losowania z grona tych, którzy w czasie imprezy na Rynku pozostawili w kontenerach butelki po szampanie, z karteczkami zawierającymi dane osobowe. O niebywałym wręcz szczęściu może mówić Beata Joniak. Nie dość, że wylosowała 1. nagrodę w postaci kuchenki mikrofalowej, jej 4-miesięczny synek Michał został laureatem 3. nagrody w postaci elektrycznej maszynki do mięsa z przystawką mikserową. – Bardzo się nam ten sprzęt przyda, gdyż Michał właśnie wszedł na etap papek – powiedziała uradowana pani Baeta, której towarzyszyli mąż i synek. Zdobycą 2. nagrody okazał się Marek Bigos, który stwierdził, że najbardziej z wygranego przezeń DVD ucieszą się wnuczki, które będą mogły oglądać na nim bajki. Wszyscy z uznaniem wypowiedzieli się o sylwestrze na Rynku i konkursie, sugerując, że warto byłoby tak znakomity pomysł rozpropagować na całą Polskę. //

Ogrody na medal

W ubiegłą środę (28 grudnia) w Sali Herbowej uroczyste rozstrzygnięto IV edycję powiatowego konkursu *Mój ogród moją wizytówką*, organizowanego od 2002 roku pod patronatem starosty i Towarzystwa Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej.

W tegorocznym wydaniu, które po raz pierwszy miało charakter otwarty (każdy – z wyjątkiem laureatów poprzednich edycji – mógł samodzielnie zgłosić swój udział), o miano najpiękniejszego ubiegło się 28 ogrodów. Choć nagrodzono tylko trzy, gratulacje i słowa uznania należały się wszystkim uczestnikom, których uświetniono dyplomami, kalendarzami i książkami. – Dzięki państwu nasza mała ojczyzna – Ziemia Sanocka z roku na rok staje się coraz piękniejsza i bardziej atrakcyjna – podkreślał starosta Bogdan Struś, a wtórujący mu Waldemar Och, wiceprzewodniczący TPSiZS, przypomniał, iż podobne akcje organizowane były w mieście już w czasach międzywojennych, wyraził też nadzieję na kontynuowanie tej pięknej tradycji. Po krótkim omówieniu przez Wojciecha Skibę ze Starostwa Powiatowego zasad konkursu, w ramach którego jurorzy dwukrotnie wizytowali ogrody, oceniając ich estetykę i funkcjonalność, wręczono nagrody laureatom. Pierwszą (piłarką listwowa do żywoptłotów o wartości 500 złotych) zdobyli Małgorzata i Remigiusz Gagatko z Sanoka, drugą (talon na zakup krzewów o wartości 400 złotych) – Jadwiga i Edward Stadnik z Zabłociec, trzecią (narzędzia ogrodnicze i ozdobne doniczki o wartości 300 złotych) – Grażyna Kot z Falejówki. //k/



Małgorzata Gagatko odbiera gratulacje od Waldemara Ocha.

Jan Lato, przewodniczący jury: – Ogrody to całe lata historii – tworzyli je Sumerowie, Babilończycy, Egipcjanie – wszystkie cywilizacje zakładały je, aby upiększyć świat wokół siebie. My też to robimy. I widzimy wyraźnie, że poziom konkursu z roku na rok jest wyższy. Te ogrody to sztuka, miłość, ale i ogromna praca. Trudno to wszystko ze sobą porównać. Nasza ocena tak do końca nigdy nie będzie obiektywna. Każdy z nas widzi inaczej i inaczej ocenia. Dlatego w tym konkursie wszyscy są laureatami, gdyż każdy z tych ogrodów jest piękny i zasługuje na wyróżnienie.

Jadwiga Uruska, uczestniczka: – Ten konkurs i spotkanie to wielkie święto miłości przyrody. Cieszę się, że mogę w nim uczestniczyć. Kochajmy i pielęgnujmy kwiaty, bo to zapewni nam dobrą kondycję – nie tylko fizyczną, ale przede wszystkim psychiczną, dzięki temu zawsze będziemy młodzi. Wiem to po sobie, bo mam już 81 lat, a dzięki kwiatom tego nie czuję. Ogród jest po to, aby cały czas coś w nim kwitło, dzięki niemu świat wokół nabiera kolorów i wydaje się radośniejszy. Dobrze byłoby, aby komisja częściej mogła odwiedzać zgłoszone do konkursu ogrody.



Uprzejmie informujemy pacjentów o zmianie lokalizacji gabinetów lekarskich od 1 stycznia 2006 r. PRZYJMujemy PRZY ULICY KOCHANOWSKIEGO 25

Agnieszka Siwek specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej Poniedziałek – 18.00-20.00 środa – 18.00-20.00	Beata Kot specjalista ginekolog-położnik wtorek – 16.00-18.00 czwartek – 16.00-18.00
--	--

CO, GDZIE, KIEDY?

- Miejska Biblioteka Publiczna**
ul. Lenartowicza 2, tel. 013-464-57-50 (sekretariat), 013-464-57-51 (czytelnia), 013-464-5752 (wypożyczalnia).
http://www.biblioteka.sanok.pl/
Czynna: pon. 10.00-15.00, wt.-pt. 10.00-18.00, sob. 9.30-14.00; oddział dla dzieci: 10.00-17.00. Zbiory specjalne (książki mówione), śr. 10.00-18.00.
- Biblioteka Pedagogiczna** ul. Kiczury 16, tel. 013-463-21-82
Godziny otwarcia: pon. 9.00-18.00, wt. 9.00-18.00, śr. – nieczynne, czw. 9.00-18.00, pt. 9.00-18.00, sob. – 9.00-15.00.
- Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej**
ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 013-463-04-44
Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.
- Muzeum Historyczne (Zamek)**
http://www.muzeum.sanok.pl/
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl
Czynne: pon. 8.00-15.00, wt.-śr. 9.00-17.00, czw.-niedz. 9.00-15.00. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego
- Muzeum Budownictwa Ludowego**
tel. 013-463-09-04, 013-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 013-463-53-81, tel. 013-463-16-72 (skansen).
http://www.bieszczady.pl/skansen
e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl
Czynne: 9.00-14.00 (od 1 XI do 31 III).
Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem.
- Telewizja Sanok**
Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – niedz., godz. 17.15; powtórka: niedz. 19.00 i pon. 17.15.
- Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku** ul. Rynek 15, tel. 013-464-34-15.
– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.
- Dom Kultury „Caritas”** ul. Kościelna, tel. 013-464-31-44
Biblioteka czynna: pon. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 15.00-19.00.
- Młodzieżowy Dom Kultury** plac św. Michała 6, tel. 013-463-09-15
- Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”**
ul. Kochanowskiego 25, tel. 013-464-50-50
- Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”**
ul. Traugutta 9, tel. 013-464-61-35
- Państwowa Szkoła Muzyczna** ul. Podgórze 25, tel. 013-464-53-15
- Sanocki Dom Kultury** ul. Mickiewicza 24, tel. 013-463-10-42
6-7 I, godz. 18.00; 8 I, godz. 20.00 – „Jeździec wielorybów”, prod. Nowa Zelandia/Niemcy, od 15 lat.
- MOSiR w Sanoku**
Basen kryty czynny wg harmonogramu: pon.-pt. 7.00-21.00, sob. 8.30-18.00, niedz. 10.00-18.00.
Lodowisko Torsan: ślizgawka – sob.-niedz. 19.00-20.30. Tor lodowy: ślizgawka – pon.-pt. 18.00-19.30, sob.-niedz. 12.00-16.00 (w przypadku organizacji zawodów łyżwiarских terminy te mogą ulec zmianie).
- Postój taxi** tel. 013-463-03-33
Postój taxi bagażowych tel. 013-463-16-60
- Radio TAXI** tel. 96-66
- Liga Ochrony Przyrody** Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuski 12, tel. 013-463-68-58: codziennie (pon.-pt.) dyżury w godz. 8.00-16.00.
- Nocne dyżury aptek**
6-9 I – apteka prywatna mgr M. Mądry, ul. Kościuski 31.
9-16 I – apteka prywatna „Panorama”, ul. Krakowska 2.
Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.
- Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna**
ul. Kościuski 16 (I piętro), sekretariat – tel. 013-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30
- Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro”** – tel. (0607) 566 136
- Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM**
ul. Zielona 26, tel. 013-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.
• 9 I w godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Barbara Skrętkowska.
Alkoholowy tel. zaufania 013-463-01-00.

ZAGÓRZ
Kino „Sokół” ul. Piłsudskiego 37, tel. 013-462-30-59.

Jak minął rok?



ARCHIWUM TS (3)
Janusz Szuber, literat: – Jeśli chodzi o pisanie, ubiegły rok upłynął pod znakiem *Mojości*, pierwszej mojej książki, w której znakomita wię-

szczość tekstów została napisana prozą. Poza tym do końca zeszłego roku pracowałem nad nowym poematem pt. *Czerzeż*. Książka, już w tym roku, ukaże się w krakowskim Wydawnictwie Literackim. I wreszcie, pewne rzeczy działy się poza mną. Mam na uwadze przekłady mojej poezji, na przykład na litewski czy portugalski. W tym drugim przypadku tom moich wierszy został wydany na Wyspach Zielonego Przylądka. A już całkiem nie panuję nad przekładami anglojęzycznymi. Ponadto Tomasz Sokołowski-Cieślak wydał książkę monograficzną o moich wierszach. I może jeszcze ciekawostka. Pewnie doczekam się tłumaczenia na język rosyjski, ponieważ w tej sprawie zwróciły się do mnie tłumaczki z Moskwy. A tak osobiście, był to dla mnie smutny rok. Wielu moich przyjaciół chorowało, kilku z nich odeszło. Jaki będzie ten nowy? Sądję, że upłynie pod znakiem poematu *Czerzeż*. Żeby tylko zdrowie dopisało.

(cz)



Waldemar Szybiak, dyrektor SDK: – Pomimo trudności finansowych, był to dobry rok. Dużo ciekawych i dobrych rzeczy udało nam się zrealizować. Już po raz piąt-

nasty odbył się festiwal im. Adama Didura, który był wydarzeniem w skali krajowej. Bardzo dobrze rozwija się w placówce amatorski ruch artystyczny. Jubileusz 15-lecia obchodził zespół tańca towarzyskiego *Flamenco*. Dla mnie osobiście ważne było to, że kierując społecznym komitetem obchodów 125-lecia gimnazjum i liceum, udało się tę imprezę zorganizować na wysokim poziomie, o czym świadczą echa wspomnień absolwentów, którzy na ten koleżeński zjazd przyjechali do Sanoka z całego świata. Po tym jubileuszu pozostała *Księga Pamiątkowa*, wydana bardzo starannie. I chociaż wydrukowaliśmy odpowiednią ilość egzemplarzy, to zainteresowanie tym wydawnictwem przeszło nasze oczekiwania. Kiebnoczny zatem był dodruk, co uczyniliśmy we wrześniu ub. roku. I te dodatkowe egzemplarze także się rozeszły, nie licząc kilkunastu, jakimi jeszcze dysponujemy. Będąc w Teatrze Wielkim w Poznaniu na podsumowaniu roku artystycznego, w sali mieszczącej prawie tysiąc ludzi, zostałem mile zaskoczony tym, że oficjalnie podziękowano mi za wysoki poziom festiwalu im. Adama Didura. Natomiast w br. przymierzamy się do wykonania elewacji SDK i klimatyzacji sali widowiskowej.

(cz)



Jerzy Ginalski, dyrektor MBL: – To był trzeci z kolei tłusty rok dla naszego muzeum. Przede wszystkim dzięki znakomitej frekwencji

zwiedzających. Po 12 latach, jakie upłynęły od pamiętnego pożaru, po postawieniu chałupy pogórzańskiej z Lutczy – tylko tego obiektu brakowało – odtworzyliśmy wszystkie, które wówczas strawił ogień. Rozpoczęliśmy prace przy dworze ze Święcan i przeprowadziliśmy kilka znaczących remontów obiektów, w tym przepięknej cerkwi z Ropiek. Udało się podreperować wysłużony park maszynowy (zakup m.in. koparki), poprawiły się także warunki pracy w placówce dzięki kapitałnemu remontowi centralnego ogrzewania. Ale zabrakło środków na zakupy nowych eksponatów, działalność wydawniczą i organizowanie imprez, np. eurofolku. W ten sposób Sanok stracił kolejną imprezę o charakterze ogólnopolskim. Stały w miejscu plany budowy rynku galicyjskiego. Ale wokół tej sprawy klimat jest coraz lepszy i sądję, że w br. uda się to przedsięwzięcie rozpocząć.

(cz)

Koncertują w Polsce

Naszą redakcję odwiedzili dwaj nader zasłużeni weterani sanockiego sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – Maciej Dżugan i Bartosz Wrona. Choć los rzucił ich w dość odległą stronę, nie zapominają o Sanoku, sławiąc jego dobre imię podczas kolejnych orkiestrowych koncertów, w które nadal angażują się z ogromną pasją.



Maciej Dżugan (z lewej) i Bartek Wrona nadal koncertują.

Obaj zgodnie twierdzą, że zdobyte w Sanoku orkiestrowe przetarcie dało im takie bogactwo doświadczeń, którego nie zdobyliby nigdzie indziej. Maćkowi, absolwentowi Państwowego Pomaturalnego Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy w Krośnie pozwoliło po raz pierwszy zaszcześcić orkiestrowe idee u sąsiadów za miedzą, gdzie w tym roku odbędzie się finał wojewódzki. Fenomenowi Owsiakowej fundacji poświęcił nawet swą pracę dyplomową. Dziś jako student I roku animacji społeczno-kulturalnej na Uniwersytecie Śląskim w Cieszynie pełni funkcję wiceczłona sztabu WOŚP w mieście nad Olzą.

– Orkiestra utorowała moją drogę edukacyjną, to dzięki niej stałem się animatorem kultury. Dziś te wyniesione z Sanoka

doświadczenia, ciekawe pomysły na imprezy i koncerty, procentują w Krośnie i Cieszynie – to dalszy ciąg sanockiego finału – mówi z przekonaniem.

Bartek, student I roku dziennikarstwa i komunikacji społecznej UJ w Krakowie współpracuje ze sztabem WOŚP przy XII LO w Nowej Hucie, organizując tegoroczne *Świąteczko do Nieba*.

– Dopiero wchodzę na krakowski rynek, ale już udało mi się zaznaczyć tam swoją obecność. Orkiestra to ogromnie ważna część mojego życia i niezależnie gdzie będę – w Baligródzie, Sanoku czy w Krakowie – zawsze będę w niej grał – zapewnia.

Powodzenia, sanoccy orkiestrowicze – niech czuwają nad wami dobre bieszczadzkie anioły! /jot/

Siatka w „techniku”

Sporych emocji – nie tylko sportowych – dostarczyła widzom i zawodnikom Siatkarska Orkiestra Świątecznej Pomocy, która w przedświąteczną niedzielę (18 grudnia) zagrała koncert w hali Zespołu Szkół nr 3.

Do rywalizacji o zwycięstwo stanęły cztery drużyny: Mansard, który w niezwykle zaciętym meczu finałowym (ostatni set 18:16) pokonał 2:1 Coolersów oraz Belfer Team, który w identycznym stosunku wygrał bój o 3. miejsce z TSV Mansard Kadeci. Poziom zawodów był bardzo wysoki, w czym niemały udział miał żywiołowy doping prawie setki kibiców, wśród których organizatorzy rozlosowali upominki świąteczne. Dodatkową atrakcją imprezy stanowią konkursy *O beczkę...* i *Mega Pizze*, pokaz ratownictwa medycznego w wykonaniu studentów Instytutu Pielęgniarstwa PWSZ (skręcenie stawu skokowego) oraz gorąco fetowane występy cheerleaderek z ZS nr 4. Siatkarska orkiestra zagrała pięknie, przynosząc dochód w wysokości 417,49 złotych, który zasilili konto sanockiego sztabu WOŚP. Spora w tym zasługa Adama Nędzy – organizatora turnieju oraz Wiesława Semeniuka – głównego sędziego zawodów, a także zawodników i kibiców – wszystkim należą się wielkie brawa. /jot/

Metalowy Haos

W klubie Haos zagrała orkiestra metalowa. Zebrano około 800 złotych.

Obok dobrze znanego lokalnej publiczności deathmetalowego zespołu *Neolith* wystąpiły 3 inne grupy z Podkarpacia – dębicki *Valimor* (heavy/death metal), rzeszowski *Patologicum* (grind/death) i mielecki *Preludium* (death/black). Było ostro, straszno i demonicznie, ale przecież o to w metalu chodzi. Muzycy zaprezentowali głównie autorski materiał, choć były też covery. *Neolith* zagrał m.in. „Bloodline” Slayera, występując zresztą bez basisty Łukasza, który w drodze do Sanoka miał wypadek, na szczęście niegroźny. Jego koleździ poradzili sobie mimo okrojonego składu, choć gitarzysta musiał niżej stroić instrument, by nieco wypełnić brzmieniową lukę. Najbardziej podobało się *Preludium*, występujące jako gwiazda wieczoru. Koncerty trwały około 4 godzin, obejrzało je ponad 150 osób. (b)



Preludium z Rzeszowa najbardziej podobało się sanockiej publiczności.

Młodzieżowo i modnie

Dużym zainteresowaniem młodzieży i właścicieli sklepów odzieżowych cieszył się pokaz mody, zorganizowany w Młodzieżowym Domu Kultury. Prezentowane ubiory zostały wypożyczone z kilku sanockich sklepów firmowych.

Podczas I Pokazu Mody Młodzieżowej zaprezentowano ubiory na różne pory roku, w tym także na zbliżający się karnawał. Jako modele i modelki wystąpili uczniowie Gimnazjum nr 2, którzy na co dzień przychodzą na zajęcia do MDK-u: Justyna Szpiech, Patrycja Skalińska, Joanna Kuźniak, Aneta Sępczyk, Dominika Hudziak, Agnieszka Bindas, Monika Nastyn, Anita Wyżykowska, Kamil Sobolak, Michał Piecuch, Łukasz Kamieński i Maciej Kaszewicz.

– Przygotowania do pokazu trwały kilka tygodni – mówi Kamila Króllicka, nauczycielka z MDK-u, główna organizatorka pokazu. – W tym czasie młodzież uczyła się choreografii oraz odpowiedniego zachowania „na wybiegu”. Zaprezentowaliśmy również stroje ekologiczne, które sami przygotowaliśmy.

Pokaz odbył się 21 grudnia. Młodzież wystąpiła w ubiorach ze sklepów *Cropp*, *Deep*, *Desperado*, *Diverse*, *Fishbone*,

House, *Madonna* i *Smogg*; dzięki uprzejmości właścicieli firm, niektóre stroje zostały im ofiarowane w prezencie.

– Celem pokazu było zwrócenie większej uwagi na sposób ubierania się młodych ludzi. Na pewno można ubierać się gustownie i ze smakiem, nawet jeśli stroje nie pochodzą ze sklepów firmowych. Sposób ubierania się w dużym stopniu wyraża nasze wnętrza, wyróżnia nas spośród innych – zauważa Alicja Kowalcze, dyrektor MDK.

Do świetlicy działającej przy sanockim MDK-u przychodzi codziennie ponad 60 dziewcząt i chłopców, którzy mogą ciekawie spędzić czas – posłuchać muzyki, obejrzeć dobry film, wziąć udział w dyskusjach, zajęciach ruchowych i teatralnych. Dużym zainteresowaniem cieszą się gry: ping-pong, piłkarzyki i bilard. Czynna jest pracownia komputerowa z dostępem do Internetu.

(oprac. z)



Prezentującym młodzieżowe stroje modelkom sekundowali wierni kibice i sympatycy.

Laury dla profesora

Niemalony honor spotkał dobrego znajomego sanoczan – profesora Karola Myśliwca, światowej sławy archeologa z Zakładu Archeologii Śródziemnomorskiej PAN w Warszawie, szefa polsko-egipskiej misji działającej w Egipcie. Znalazł się on w gronie laureatów tegorocznej prestiżowej nagrody Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, którą odebrał w połowie grudnia na Zamku Królewskim.

Profesor dwukrotnie gościł w Sanoku i na spotkaniach w salach zamkowych pasjonująco przedstawiał rewelacje z Sakkary (30 kilometrów od Kairu), gdzie na zachód od najstarszej piramidy świata, w miejscu, którym do czasów działalności polskiej ekspedycji nikt się nie interesował, wraz ze swoją ekipą odkrył grobowiec weziry (odpowiednik współczesnego premiera) Meref-nebefa. Grobowiec pochodzi z czasów największej potęgi Egiptu, z III tysiąclecia p.n.e. i jest jednym z wielu przyspanych piaskiem pustyni pochówków największej z tego okresu nekropolii królewskiej, której granice – w postaci wykutej w skale fosy oddzielającej świat sacrum i profanum – udało się ustalić. Badania polskiej ekspedycji trwają

nadal, archeolodzy docierają do kolejnych pochówków, być może nawet samego Aleksandra Macedońskiego, którego grób może się tu znajdować.

– Najgoręcej takiego odkrycia życzył panu profesorowi, który jest naszym krajanem, pochodzi bowiem z Jasła, i wielu sukcesów naukowych i osobistych, a od siebie dodam – spełnienia marzeń. Zapytałam o nie podczas ostatniego pobytu profesora w Sanoku. Na pierwszym miejscu wymienił udział w koncercie *Raya Charles'a*. W kilka dni po naszej rozmowie świat obiegła wiadomość o śmierci gwiazdy. Oby nigdy więcej nie umierały tak marzenia profesora. A naszym jest kolejne spotkanie z nim w Sanoku – mówi Maria Zielińska z Muzeum Historycznego. /jot/

Szczęśliwego Nowego Roku 2006
wszystkim mieszkańcom Ziemi Sanockiej
oraz naszym członkom i sympatykom
życzy
Zarząd Stowarzyszenia „Zjednoczeni Samorządowcy Ziemi Sanockiej”

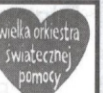
W Nowym 2006 Roku wszystkim mieszkańcom Sanoka
oraz Powiatu Sanockiego
dużo zdrowia, spokoju, wszelkiej pomyślności i opieki Bożej
składa

poseł na sejm RP Ziemi Sanockiej
Marian Daszyk



XIV FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY – 8 STYCZNIA 2006

Sanocki sztab WOŚP – ul. Cerkiewna 4, www.wosp.sanok.prox.pl, konto: Pekao S.A. nr 98 1240 2340 1111 0010 0834 9533



Tradycyjne i awangardowe

Aranżacja świątecznego stołu wymaga nie lada umiejętności o czym przekonał się uczniowie klas gastronomicznych Zespołu Szkół nr 1 („ekonomika”) biorący udział w czteroetapowym konkursie o laur „Najlepszej klasy gastronomicznej”.

Ostatni dzień przed feriami upłynął w szkole w prawdziwie świątecznej atmosferze. Uczniowie przygotowali jasełka, koncert kolęd i wystawę pięknie udekorowanych stołów świątecznych.

Aranżacja świątecznego stołu wcale nie jest łatwa. Kiedy skupimy się na przygotowaniu jak najpiękniejszego wystroju, z reguły zapominamy o zastawieniu miejsca na jedzenie. A to nie jedyny „kłopot” ze stołem w czasie świąt. Równie ważny jest dobór obrusu, świec, dodatków, porządek stawiania naczyń, zgodność kolorystyczna wystroju i potraw... Uczniowie

wykazali się dużym zaangażowaniem – gromadzili i dobierali bieliznę i zastawę stołową, prześcigali się w pomysłach. Na wystawie można było zobaczyć zarówno stoły w stylu klasycznym, jak też bardziej nowoczesnym, awangardowym.

– Wylonięnie zwycięzców okazało się dla jury bardzo trudnym zadaniem. Aranżacja stołów przedstawiała naprawdę wysoki poziom – podkreślała dyrektor Maria Pospolita, dodając: – Jestem dumna z faktu, że możemy pracować z tak zdolną i kreatywną młodzieżą.

(oprac. z)



Stół klasy 2h, która zajęła pierwsze miejsce.

Biznesplan z nagrodą

Kolejny sukces odnieśli uczniowie Zespołu Szkół nr 1 (dawny „ekonomik”), którzy w zorganizowanym w ramach projektu *Praktyczna Szkoła Przedsiębiorczości* konkursie na najlepszy biznesplan zajęli 2. miejsce w województwie.

Projekt skierowany był do uczniów zainteresowanych tematyką przedsiębiorczości bądź zamierzających w przyszłości podjąć działalność gospodarczą. Obejmował szkolenia młodzieży oraz konkurs na biznesplan własnej firmy, na który nadesłano 50 prac z 9 szkół ponadgimnazjalnych na Podkarpaciu. Wysokie 2. miejsce zajęli w nim Piotr Rączka i Stanisław Barański – uczniowie 3 klasy Technikum Ekonomicznego, przygotowani przez Annę Grządziel – którzy opracowali biznesplan własnego przedsiębiorstwa gospodarczego, polegającego na produkcji kostki brukowej i świadczeniu usług związanych z robotami drogowymi. Laureaci otrzymali nagrodę pieniężną, a biznesplan ich firmy o nazwie DROGBUD Sp. z o.o. zostanie umieszczony w publikacji Podkarpackiej Izby Gospodarczej. /K/



Piotr Rączka i Stanisław Barański – laureaci drugiej nagrody – wraz ze swą opiekunką Anną Grządziel.

Wigilijnie w Czerteżu

W filialnej Szkole Podstawowej w Czerteżu odbyło się (22 grudnia) spotkanie wigilijne uczniów, nauczycieli i rodziców, w którym uczestniczyli m.in. radni gminy Sanok oraz sponsorzy.



Uczniowie klas 0-III zaprezentowali jasełka *Przywitajmy maleńkiego Jezusa*, przygotowane pod kierunkiem Gabrieli Szydłak, Elżbiety Podulki i Beaty Gratkowskiej. Przedstawienie miało oryginalny charakter – poza tradycyjnymi postaciami wystąpili w nim bohaterowie najbardziej znanych bajek i baśni (na zdjęciu). Po porcji artystycznych doznań przystąpiono do wspólnej wieczerzy – nie brakło oplatka pobłogosławionego przez ks. Ireneusza Karpińskiego, życzeń, smakowitych potraw oraz śpiewanych chóralnie kolęd. Spotkanie okazało się bardzo udane, w czym duża zasługa rodziców, którzy byli jego organizatorami. //

Organizatorzy serdecznie dziękują panu Janowi Kozimorowi z firmy Danko-Janko za finansowe wsparcie placówki oraz panu Stanisławowi Olejarzowi za ufundowane dla dzieci słodycze.

Niezwykle udane okazało się XV Spotkanie Młodych Poetów w SP-2. Zorganizowana pod koniec grudnia jubileuszowa wieczornica poetycka pt. *Niektórzy lubią poezję* zgromadziła około 40 uczniów i nauczycieli reprezentujących SP-1, SP-2 oraz sanockie gimnazja.

Z kolorów utworzymy tęczę



Spotkanie przy świecach, misternej świątecznej dekoracji (wykonała ją wraz z uczniami Dorota Myćka, opiekunka Koła Teatralnego w SP-1) oraz nastrojowej muzyce (zadbała o to Gabrysia Lewińska i Karolina Pietrzycka, uczennice klasy 6c z SP2) prowadziła reprezentująca gospodarzy Daria Ha Duch z klasy 6d. Najpierw gospodarze recytowali nastrojowe wiersze, później zaprosili gości z SP-1 do prezentacji własnej twórczości. Młodzi poeci: Klara Baryga, Kamila Maruniak, Weronika Wrońska, Magdalena Sobota, Kasia Atamańczuk, Ola Drabik, Beata Dudzik, Marta Liput oraz Wiktor Orłof czytali swoje utwory, których tematem była miłość, przyjaźń, przyroda, poszukiwanie wartości i Boga w życiu każdego człowieka. Furorę zrobiła Klara, której nad wiek dojrzałe wiersze o miłości nagrodzono brawami. Wzruszeń nie zabrakło także podczas

autorskich prezentacji gospodarzy: Patrycji Dąbrowskiej, Natalii Pelczarskiej i Darii Ha Duch oraz absolwentów „dwójki”: Aleksandra Chruszcza, Krzysztofa Walusa i Joanny Muszyńskiej.

Uczestnicy i goście (na zdjęciu) niezwykle ciepło i pozytywnie wypowiadali się na temat poziomu przedstawianych utworów. Dyrektor Maria Harajda podkreślała też doniosłość międzyszkolnych spotkań, podczas których młodzież ma możliwość wyciszenia się, podzielenia swoimi twórczymi przemyśleniami i ukazania wewnętrznego świata wartości pełnego pragnień dobra, szacunku i miłości. Organizatorkami spotkania, które zakończył smakowity poczęstunek, były: Dorota Myćka (SP-2) i Halina Więcek (SP-1), z którymi współpracowały Lesława Król i Maria Polańska – także polonistki z SP-1. *oprac. //*

Spotkania Młodych Poetów odbywają się od 1998 roku. Trzynastą pierwszych odbyło się we franciszkańskiej kawiarence *U Mnicha*, gdzie poza młodymi poetami i muzykami gościli także znakomici sanoccy artyści, m.in. Janusz Szuber, Władysław Szulc i Jerzy Wojtowicz. W ciągu 7 lat w spotkaniach uczestniczyło około 600 uzdolnionych literacko i muzycznie młodych sanoczan, wydano też kilka zbiorów poetyckich.

Zło dobrem zwyciężaj

Reprezentacje szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z powiatów bieszczadzkiego, brzozowskiego, leskiego i sanockiego uczestniczyły w II Konkursie Historycznym „Zło dobrem zwyciężaj. Przywrócić cnotę prawdomówność” w Zespole Szkół w Starej Wsi. Organizatorem imprezy było Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Sanoku, a patronat nad nią objęła Kuria Metropolitalna w Przemyślu i władze samorządowe Brzozowa. W programie znalazły się: wystawa prac plastycznych, recytatorskie oraz konkurs wiedzy nawiązujący do postaci Jana Pawła II, Prymasa Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego i zamordowanego w 1984 r. kapłana „Solidarności” księdza Jerzego Popiełuszki. Młodzież, organizatorzy, nauczyciele i mieszkańcy uczestniczyli także w uroczystej mszy świętej, odprawionej w bazylice starowiejskiej.

Po południu odbyło się uroczyste podsumowanie konkursu, podczas którego przewodniczący komisji dokonali prezentacji zwycięzców. Każdy otrzymał nagrodę i dyplom z rąk Marty Muszyńskiej, dyrektora CDN. Wręczono także podzię-

kowania dla opiekunów, członków komisji konkursowych oraz osób wspierających przedsięwzięcie.

Organizatorem konkursu, podobnie jak w ubiegłym roku, był Wojciech Sroka, doradca metodyczny historii i wiedzy o społeczeństwie we współpracy z Alicją Lewandowską i ks. Tomaszem Węgrzyńskim oraz nauczycielami Zespołu Szkół w Starej Wsi i ZS nr 3 w Sanoku.

Wśród laureatów nie zabrakło przedstawicieli szkół sanockich. W konkursie plastycznym trzecie miejsce zdobyła Małgorzata Drwiega, a czwarte Krzysztof Łosiak z SP3. W konkursie wiedzy historycznej spośród czterestu nagrodzonych aż trzynastu osób reprezentowało sanockie szkoły ponadgimnazjalne. Wśród laureatów znaleźli się: Anna Kalawska z I LO (I miejsce.); Łukasz Mrozek z II LO i Monika Osiecka z I LO (II m.); Mirosław Kazimierzczak i Anna Bielań z I LO (III i IV m.). Na kolejnych pozycjach uplasowali się: Katarzyna Pitrus z II LO i Kamil Hydzik z I LO; Monika Piecuch z ZS nr 3, Katarzyna Makuła z II LO; Artur Drozd, Renata Leśniana, Justyna Liściak z I LO i Wioletta Skoczkołek z ZS nr 1. *(oprac. z)*

Składam serdeczne podziękowania sanockim przedsiębiorcom, którzy przyczynili się do powiększenia świątecznego wystroju naszego miasta fundując choinki przy pomniku Tadeusza Kościuszki.

Gratuluję pomysłu.

Piękny i ze wszech miar wart naśladowania.

Mam nadzieję, że Państwa idea znajdzie uznanie mieszkańców miasta i innych przedsiębiorców, a następne lata zaobfitują w podobne działania.

Z wyrazami uznania
Burmistrz Sanoka
Wojciech Blecharczyk

Jak minął rok?

Wiesław Wyżycki, prezes Autosanu:

– Po czterech latach, które przynosiły stratę, zakończyliśmy wreszcie rok z zyskiem i to przyzwolimy. O dobrym wyniku zdecydowała ciężka i wyętzona praca całej załogi. Największym sukcesem jest to, że odbudowaliśmy zdolność kredytową. Cieszymy się tym bardziej, że początek roku był naprawdę kiepski. Dziś jesteśmy w zupełnie innym miejscu.

Zrealizowaliśmy parę nowych projektów, które przyczyniły się do ostatecznego wyniku. Były to m.in. nadwozia dla pojazdów szynowych szybkiej kolei miejskiej w Warszawie; zabudowa specjalna pojazdu „Hummer” dla wojska; autobus interwencyjny dla oddziałów prewencji policji. Dla Anglików zrobiliśmy „Lidery” w wersji szkolnej, przystosowane do ruchu lewostronnego, a dla Szwedów specjalną wersję autobusu „Gemini”. W sumie fabrykę opuściło 400 pojazdów, w tym 300 autobusów. Wygraliśmy trzy przetargi na 80 autobusów szkolnych. Nie było żadnych zwolnień wśród załogi, a nawet przyjęliśmy 40 osób. Obecnie Autosan zatrudnia ponad 890 pracowników.

Nie wiemy, co przyniesie 2006 rok. Nasi odbiorcy, niestety, są w coraz gorszej kondycji. Wszyscy bardzo mocno odczuli wzrost cen paliw. Mamy nadzieję, że nie spotkają nas takie niespodzianki, jak sprowadzenie do kraju 400 kilkunastoletnich autobusów, wycofanych z armii niemieckiej, co miało miejsce w tym roku.

W życiu rodzinnym nic nowego. Córki bardzo dobrze się uczą i rozwijają swoje zainteresowania. Starsza Ania zaczęła nawet ćwiczyć judo! *(z)*

Ryszard Karaczkowski (trener siatkarek Sanoczanek): – Dobry rok, ale z bardzo smutnym zakończeniem, jakim była śmierć naszego prezesa i przyjaciela



Leszka Pogorzela. Zaskoczyła nas, choć wiedzieliśmy, że jest ciężko chory. Jeżeli chodzi o sprawy szkoleniowo-sportowe, to udało się zrealizować wszystkie plany – oprócz rozgrywek ligowych był też udział w kilku turniejach, sami zorganizowaliśmy tradycyjny Puchar Burmistrza Miasta Sanoka. Już w drugiej fazie sezonu 2004/05, zawodniczki radziły sobie przyzwolcie, utrzymując czołowe lokaty w rozgrywkach senierek i junierek. A kolejny jest jeszcze lepszy, co traktować trzeba jako nagrodę za systematyczną pracę. Dziewczyny dojrzały psychicznie do gry, nauczyły się wykorzystywać swoje umiejętności, co zwłaszcza w żeńskiej siatkówce jest szczególnie ważne. W juniorkach mamy już zapewnione 2. miejsce, a w III lidze senierek nawet szansę walki o najwyższą pozycję. Wspomnieć też muszę o młodzieżkach, które rozpoczęły rozgrywki. Obiecująca drużyna – dziewczęta na razie plasują się w środku tabeli, choć zdążyły już wygrać z liderem.

A jaki ten rok był dla mnie osobiście? Udany – zdrowie dopisywało, córka Justyna zdała na Akademię Rolniczą w Krakowie. Oby kolejny nie był gorszy. *(b)*

insp. Janusz Pleśnar, komendant KPP: – Na koncie minionego roku mogę zapisać zdecydowanie więcej plusów niż minusów. Do pierwszych należy zaliczyć przede



wszystkim oddanie nowej komendy na Olchowcach, co znacznie poprawiło warunki pracy policjantów i obsługi petentów. Otrzymałmy też 4 nowe auta – dwa fiaty ducato, stilo i albea. Od dwóch lat widać pozytywne zmiany w tym zakresie – w tym czasie dostaliśmy 7 nowych pojazdów – i jeśli tempo to zostanie utrzymane, to istnieje szansa, że w niedługim czasie nasz tabor samochodowy zostanie gruntownie wymieniony i zapomnimy wreszcie o wysłużonych polonezach. Zainicjowaliśmy w drugiej połowie roku działania ukierunkowane na walkę z chuliganami. Zaowocowały one serią wniosków o ukaranie sprawców chuligańskich wybrków.

Dokończenie na str. 6

Jak minął rok?

Dokończenie ze str. 5

Przyczyniło się to do poprawy bezpieczeństwa w mieście. Akcja ta będzie kontynuowana. Odnotowaliśmy wyraźny spadek przestępczości na terenie powiatu sanockiego, zwłaszcza w zakresie włamań i kradzieży, osiągnęliśmy też lepsze wyniki w wykrywaniu przestępstw. Minusem były braki kadrowe, choć na przełomie roku przyjęliśmy sześciu nowych funkcjonariuszy. Prywatnie miniony rok okazał się dla mnie dość smutny ze względu na długą chorobę i śmierć ojca, co rzutowało na wszystko inne. //



Wojciech Blecharczyk, burmistrz: – Pod względem gospodarczym mijający rok był bardzo udany dla miasta ze względu na inwestycje,

które albo kontynuowaliśmy, albo rozpoczęliśmy. Pozyskaliśmy pozabudżetowo sporo pieniędzy, przede wszystkim z Interregu i ZPORR-u, wygraliśmy trzy duże projekty, kilka kolejnych zostało wysoko ocenionych. Jesteśmy tuż przed oddaniem jednego z piękniejszych obiektów – hali widowiskowo-sportowej, której nazwę lada dzień rozstrzygniemy. Już w przyszłym roku będą odbywać się na niej duże imprezy o charakterze sportowym i koncertowym. Oddaliśmy dużą ilość nowych mieszkań – jeśli zważyć, że w ostatnich latach w ogóle ich nie oddawano, to sukces jest tym większy, również dla tych, którzy wspomogli nas w realizacji tego zadania, a więc Spółdzielni Mieszkaniowej Autosan. Bardzo udany był to rok z racji poprawy estetyki miasta i wzrostu ruchu turystycznego. Wiele pozytywnych opinii pojawiło się o Sanoku w centralnych publikacjach. Przypomnę, że znaleźliśmy się w pierwszej setce najlepiej zarządzanych samorządów w Polsce na 2600 gmin – to nie ocena za to, że się kogoś lubi albo nie, to ocena za pozytywne wyniki ekonomiczne. W kolejnym rankingu Sanok zaliczony został do grona polskich miast, w których żyje się najlepiej. Wreszcie dla mnie osobście jako burmistrza miasta dużą satysfakcją jest to, że zostałem wybrany najlepszym – w szerokim słowa tego znaczeniu – burmistrzem/prezydentem województwa podkarpackiego. Myślę, że przedostatni rok kadencji to okres przejściowy do tego, abyśmy w roku 2006 te wszystkie zadania, które sobie zamierzaliśmy w ciągu czterech lat, oddali w dużym procencie. /k/



Bogdan Struś, starosta: – Dobry rok, a końcówka po prostu wspaniała. Wiemy już, że otrzymamy 3,3 mln zł na drogę Sanok-Bukowsko. Wreszcie,

po tylu zabiegach i staraniach! Była to dla nas jedna z najważniejszych spraw. Załatwimy także drugą, nie mniej pilną – remont drogi Sanok-Dobra. W pierwszej kolejności rozwiążemy problem osuwiska na odcinku do Międzybrodzia, co będzie kosztowało około 5 mln. Mamy już promesę na 4 mln zł i ogłosiliśmy przetarg. Tak więc ruszą dwie priorytetowe dla powiatu inwestycje drogowe. W minionym roku wyremontowaliśmy pięć dróg, w tym dwie ulice miejskie: Robotniczą i Mickiewicza. Sporo dobrego działa się w szpitalu, który wzbogacił się o wysokospecjalistyczny sprzęt, m.in. tomograf komputerowy i rentgen z ramieniem „C”. Policja ma nowy obiekt; udało się też zlikwidować bariery architektoniczne w wielu budynkach – szpitalu, ZS nr 2, na terenie gmin. Otwarta też została Wypożyczalnia Sprzętu Rehabilitacyjnego dla Osób Niepełnosprawnych. W ramach funduszu stypendialnego „przerobiliśmy” w 2005 r. 10 mln zł. Obsługujemy obecnie szesnaście powiatów w zakresie stypendiów dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych i całe województwo w zakresie stypendiów dla studentów. Porządką natomiast było niepodjęcie budowy nowego Domu Dziecka – potencjalni inwestorzy od dziewięciu miesięcy czekają na decyzję o warunkach zabudowy. Dobrze się dzieje również w rodzinie. Córka Sabina ukończyła prawo w Rzeszowie i podjęła studia podyplomowe w Krakowie, syn Kuba dostał się na krakowską Akademię Ekonomiczną. (z)

Walenty Lipiński (1813-1898), urodzony w Koprzywnicy w Sandomierskiem, uczestnik Powstania Listopadowego 1830/1831 i nieodłączny towarzysz broni Mateusza Beksiańskiego (1814-1886) po wyuczeniu się zawodu kotlarza we Lwowie dokąd udali się po upadku powstania, ponownie zjawili się w Sanoku w 1845 r. Zatrzymali się w karczmie zwanej „Murowanka” na nocleg.

Żyd arendarz, widząc obcych młodych ludzi, z ciekawości stawiał im pytania, a dowiedziawszy się, że chcieliby się ewentualnie osiedlić w Sanoku, gdyby

wadził do warsztatu. Tak rozpoczęła się praktyka zawodowa Kazimierza Lipińskiego, przyszłego kapitalisty i posła do parlamentu austriackiego. Nauka w warsztacie kotlarskim u ojca i wuja Beksiańskiego trwała kilka lat, w czasie których Kazimierz uczęszczał do szkoły dokształcającej dla rzemieślników. Po wyzwoleniu postano go na dalsze nauki do Pragi Czeskiej, do Szkoły Przemysłowej. Było to w 1877 r., jakiego to typu była szkoła nie wiadomo.

W Pradze poznał się z Janem Schenkem, późniejszym swoim współwłaścicielem sanockiej fabryki. Chłopiec okazał się pil-

W nowym przedsiębiorstwie są już następujące działy: kowalski, ślusarski, stolarski, kotlarski i lakierniczy. Rozpoczyna się produkcja wagonów. Przenosiny miały miejsce w roku 1890 lub 1891. Pracowało w tej fabryce około 250 robotników.

Kazimierz Lipiński wkrótce spłacił udziały współwłaściciela Jana Schenka i został właścicielem przedsiębiorstwa, które teraz przyjęło nazwę: „Fabryka Wagonów i Maszyn w Sanoku – Kazimierz Lipiński”.

Nowym okresem w rozwoju fabryki było otrzymanie w roku 1891 pierwszego zamówienia na cztery wagony towarowe

zagranicznej, przystępuje w 1902 r. do austriackiego kartelu wagonowego.

W 1900 r. Kazimierz Lipiński stawia swoją kandydaturę na Posła do Sejmu Kra-



Walenty Lipiński (1813-1898).

jowego Galicji i zostaje wybrany z powiatu sanockiego i krośnieńskiego. Do pracy zawodowej dochodzą zajęcia na terenie sejmku. Zaczynają się niesnaski między K. Lipińskim a Radą Nadzorczą Spółki. Spółka zarzuca mu złe prowadzenie interesów. K. Lipiński w takiej sytuacji w 1902 r. ustępuje ze stanowiska dyrektora. Wycofuje swoje akcje za które nabywa majątek ziemski w Nowosądecku i tu osiedla się. Do Sanoka przyjeżdża bardzo często. Żył tu jeszcze bardzo kochana przez niego matka Honorata, która zmarła 1903 r.

Wypada dopisać jeszcze dalszą historię fabryki Kazimierza Lipińskiego. Jako poseł w sejmie bierze udział we wszystkich posiedzeniach, ale zabiera głos tylko w sprawach przemysłowych.

Zyczeniem matki, która pochodziła z rodziny szlacheckiej, było, aby ustąpił ze stanowiska dyrektora Fabryki i wrócił do ziemian. Rzeczywiście osiada w majątku ziemskim we wsi Kamienica w powiecie nowotarskim, który nabył wcześniej, a posiadane akcje fabryczne sprzedaje, sprzedaje również majątek położony w Kamienicy, a kupuje na Słowacji w Komitacie Spiskim wieś Jakelfalva.

W roku 1905, a więc w wieku 47 lat żeni się z panną Włodkówną, pochodzącą ze zubożałej rodziny ziemianskiej i osiada na wsi. Z małżeństwa tego urodziło się troje dzieci, dwóch synów i jedna córka. W dniu 11 września 1911 r. umiera nagle na chorobę sercową Kazimierz Lipiński, a wkrótce po nim umiera także jego żona. Wychowaniem nieletnich dzieci zajęła się przyjaciółka matki pani Ernestowa, żona profesora Uniwersytetu Lwowskiego.

Dwóch synów Lipińskich w okresie międzywojennym osiedliło się we Francji, a córka wyszła za mąż za inżyniera i mieszkała przed drugą wojną światową we Lwowie.

Ciało Kazimierza Lipińskiego sprowadzono do Sanoka i złożono w grobowcu rodzinnym na cmentarzu przy ul. Rymanowskiej, a koszt pogrzebu pokryła fabryka i miasto. Była to ogromna manifestacja robotników fabrycznych i mieszczan. Dla jednych i drugich był wielkim i sprawiedliwym człowiekiem.

W uznaniu zasług Kazimierza Lipińskiego miasto Sanok jednej z centralnych ulic nadało jego imię.

Drugim syn Honoraty i Walentego, Aleksander Teofil miał dwie córki: Marię (1889-1964), zamężną z dr. Alfredem Pohor Janowskim wiceprezesem Sądu Okręgowego i Walentyną (1886-1955) zamężną z notariuszem mgr. Bronisławem Filipczakiem, zasłużonym działaczem kultury w Sanocznynie. Edward Zając

WSPOMNIENIA I POWROTY

Saga rodu Lipińskich

znaleźli odpowiedni obiekt nieruchomy do kupienia, zaproponował im, aby kilka dni zaczekali. Obiekt się znalazł, tuż po przeciwnej stronie ulicy, na której znajdowała się karczma „Murowanka”. Miał folwark z zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarczymi oraz kilkoma hektarami gruntu. Sama realność bez gruntu ograniczona była ulicami: Podgórze i Lwowską (obecna Jagiellońska) oraz Potokiem Płowieckim. Obiekt duży i piękny objęli w posiadanie.

Walenty Lipiński i Mateusz Beksiański objawszy w posiadanie kupioną realność, poczynili w niej odpowiednie ich potrzebom adaptacje, utworzyli warsztat kotlarski i zaczęli prowadzić gospodarstwo rolne.



Kazimierz Lipiński (1857-1911).

W 1848 r. obaj równocześnie poženili się, biorąc za żony dwie siostry, córki sanockiego mandatariusza Machalskiego, Lipiński poślubił Honoratę, a Mateusz Beksiański Karolinę. Żony prowadziły teraz gospodarstwo rolne, a mężowie warsztat kotlarski. Warsztat szybko rozwijał się, przybywało zamówień i chłopców do nauki, płynął dochód, a rodziny rozmnażały się.

O rodzinie Mateusza Beksiańskiego pisaliśmy już wcześniej. Teraz zajmujemy się dziejami rodziny Walentego Lipińskiego, któremu urodziło się dwóch synów: Aleksander Teofil (1849-1897) i Kazimierz (1857-1911). Pierwszy pracował jako inżynier na kolejach państwowych, a drugi był fabrykantem i posłem do Sejmu Krajowego w Galicji.

W wieku szkolnym synowie uczęszczał do szkoły zwanej „normalką” tzw. 4-klasowej męskiej w Sanoku, a następnie posłano ich do szkół średnich w Tarnowie. Do szkoły tej uczęszczał w latach 1869-1871 także Kazimierz, który w drugiej klasie otrzymał złe świadectwo. Wtedy rozniewany ojciec powiedział, że na leniuchów pracować nie będzie, przypiął mu do bioder „szturc” tzn. fartuch skórzany i wpro-



Uroczystość w 1941 r. z okazji wyprodukowania w sanockiej wytwórni 20-tysięcznego wagonu.

nym, chętnym i pojętym, chłonał naukę zawodową i dużo czytał. Po ukończeniu szkoły w Pradze posłano go do Wiednia do Szkoły Przemysłowej, zapewne jakiegoś wyższego typu niż w Pradze. W Wiedniu zaskakuje go pobór do wojska. Aby uniknąć 3-letniej służby, zdaje tzw. „Intelligensprüfung” nadający prawo do służby jednorocznej, którą odbył w Wiedniu. W czasie tych studiów opanował język czeski i niemiecki. Poza tym czytał wiele książek o treści naukowej, w ten sposób uzupełniał wiedzę, której we właściwym wieku nie dano mu. Okres pobytu poza domem trwał osiem lat.

W roku 1886 umiera Mateusz Beksiański w wieku 72 lat. Na głowę mającego 73 lata Walentego Lipińskiego spada ciężar prowadzenia warsztatu kotlarskiego i gospodarstwa rolnego. Wtedy Kazimierz, na wezwanie powraca do Sanoka, a ojciec Walenty, który już w tym czasie prócz kotlarskiego miał oddział kowalski i ślusarski, oddaje mu warsztat kotlarski na własność. Warsztaty mieściły się już poza budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi i zajmowały trzy osobne budynki położone przy ul. Podgórze. Pracowało tu już 30 robotników.

Kazimierz Lipiński, jako właściciel warsztatu nosi się z zamiarem przekształcenia go w przedsiębiorstwo o charakterze fabrycznym. W związku z tym prosi do tworzonej spółki poznanego w Pradze Jana Schenka. Kazimierz wnosi do spółki plac i budynki, a Jan Schenek maszyny mechaniczne wraz z obsługą fachową. Na gruncie darowanym mu przez ojca za sztreką kolejową o powierzchni 6 morgów, stawia budynki, hale fabryczne, magazyny i kancelarię. Po uporządkowaniu terenu przenosi swój warsztat z ulicy Podgórze do nowo wybudowanych obiektów przy ul. Konarskiego, gdzie do dziś znajdują się w nazewnictwie miejscowym „domki fabryczne”.

otwarte dla Krakowskiej Dyrekcji Kolejowej. Na podstawie wykonania tego zamówienia fabryka otrzymała dalsze na 50 wagonów towarowych krytych typu GG z hamulcem, po wykonaniu których następują dalsze zamówienia na 43 wagony pocztowo-konduktorskie, 100 wagonów towarowych otwartych typu IK bez hamulca. Wagony te ukończone zostały w roku 1894. W tym samym roku wybudowano pierwszy w Austrii wagon salonowy do przewozu zwłok dla Austriackiego Towarzystwa Pogrzebowego w Wiedniu. Za solidne wykonanie tego wagonu otrzymał Zarząd Fabryki pisemne podziękowanie z Ministerstwa Kolei.

Na Powszechnej Wystawie Krajowej we Lwowie w roku 1894, otrzymuje Kazimierz Lipiński za wystawione wytwory swojej fabryki złoty medal. Posypały się obficie zamówienia krajowe i zagraniczne, prywatne i państwowe. Wtedy to rząd austriacki dążył do stworzenia gęstej sieci kolejowej zarówno dla celów wojskowych, jak i gospodarczych.

Kazimierz Lipiński, aby sprostać napływającym zamówieniom, zakłada warsztat kolejowy w Zagórzcu i rozpoczyna naprawy i budowę nowych wagonów kolejowych towarowych. Otrzymując dalsze zamówienia na wagony K. Lipiński musiał już oprzeć się na silnych kapitałach i w ten sposób przy poparciu Banku Krajowego zakłada spółkę pod nazwą: „Pierwsze Galicyjskie Towarzystwo Akcyjne dla Budowy Wagonów i Maszyn, przedtem Kazimierz Lipiński”. W fabryce pracuje już 1000 robotników, a K. Lipiński zostaje naczelnym dyrektorem nowo powstałego przedsiębiorstwa. Kapitał zakładowy „Spółki” wynosił 2 miliony koron. Spółka w 1896 r. przeniosła się do Sanoka i tutaj zbudowała nową fabrykę na terenie Gminy Jednostkowej Wiejskiej w Posadzie Olchowskiej, gdzie istnieje do dziś. Spółka ta wyszła teraz swoje wyroby za granicę, a szukając oparcia przeciw konkurencji

Pani Maria Folta z Sanoka zwraca się do czytelników Tygodnika z prośbą o pomoc w odnalezieniu zamieszkałej w Kanadzie siostry.

Kto może pomóc?

Aniela Sword, z d. Radwańska, urodziła się 26 stycznia 1927 roku w Sanoku jako córka Jana i Wiktorii, z d. Korneckiej. W latach młodości wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych, po czym osiadła w Kanadzie. Siostry korespondowały ze sobą do końca lat 80., potem kontakt się urwał.

– Nie wiem, co się stało, czy siostra żyje, czy też umarła. Wiem, że miała trzy córki, ale nie mam z nimi żadnego kontaktu – opowiada pani Maria. – Próbowałam jej szukać pod starym adresem u pana Hydzika, u którego mieszkała, ale list wrócił z adnotacją, że adresat nieznan. Napisałam więc do Biura Informacji i Poszukiwań Polskiego Czerwonego Krzyża, ale kazali podać dokładny adres ostatniego miejsca zamieszkania siostry, a ja go nie znam. Wiem tylko, że było to Stirton-Hamilton w Kanadzie. Na parę lat dałam sobie z tym spokój, ale ostatnio pojawiło się we mnie takie przeczucie, że powinnam odnaleźć Aniela. Wiem, że sporo ludzi z Sanoka jest w Kanadzie. Może ktoś czyta tam Tygodnik, rozpozna moją siostrę i będzie mógł coś o niej powiedzieć?

Osoby mogące pomóc w odnalezieniu siostry pani Marii proszone są o kontakt z redakcją. /k/



Tak wyglądała Aniela Radwańska w latach młodości – to ostatnie zdjęcie siostry, jakie zachowało się w zbiorach pani Marii.

Zza Wielkiej Wody

Otrzymaliśmy niezwykle ciepły list od Billa Biega z USA, który przed 10 laty odwiedził Sanok i naszą redakcję. Przypomniał nam o tym zdarzeniu w przesłanym wraz z pamiątkową fotografią e-mailu, który publikujemy poniżej.

„Szanowne Państwo, od długiego czasu czytam Tygodnik Sanocki z wielką przyjemnością, aczkolwiek sam jestem w Warszawie urodzony. Ja mieszkam w USA przeszło 50 lat i prowadzę od 10 lat portal internetowy: <http://biega.com>. Jest kilka stron poświęconych sprawom rodzin Biega na świecie, którzy wszyscy mają przodków z Ziemi Sanockiej. Na tym portalu są też strony o Sanoku i są też linki do Tygodnika Sanockiego. Niestety jest w języku angielskim ale zapewne są Sanocznianie którzy mogą czytać w tym języku. NB: mój ojciec Bolesław i stryj Stanisław uczyli się w gimnazjum sanockim. W 1996 Tygodnik Sanocki miał o Bolesławie artykuł, a też o moim stryju w numerze z 27 lutego 2004.”

Nasz sympatyczny korespondent dołączył też życzenia świąteczne od siebie i żony Lili. Dziękujemy pięknie Bill. //

– Z przedstawionej przez Mariusza Szmyda wersji wydarzeń wynika, że grupa radnych nie wahała się rzucić na szalę dobrego imienia gminy i kraju, aby w imię rozgrywek politycznych udaremnić wójtowi sukces.

często działa bez uzgodnienia z nami i z naruszeniem prawa. Radni nie mogą zatwierdzać po fakcie tego, co pan wójt wcześniej bez porozumienia z nimi zrobił. – Wróćmy jednak do pieniędzy przekazanych przez słowacki rząd, co do któ-

sji budżetowej opinii komisji. Wystąpili również przedstawiciele Gminnego Zarządu OSP, którzy ostro skrytykowali pana wójta i panią skarbnik za zabranie ponad 20 tys. zł z działu „bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa”.

wprowadzić je do budżetu. Dlaczego wójt zwlekał aż do 29 grudnia?

Jeśli uczestnicząc w posiedzeniach komisji widział, że projekt uchwały zmieniającej budżet na 2005 r. budzi tak duże wątpliwości, mógł przygotować na wszelki wypadek projekt osobnej uchwały w sprawie przyjęcia słowackich pieniędzy, która na pewno by przeszła. Mógł też wykonać jeszcze jeden ruch – wystąpić z wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej; do 31 grudnia było dwa dni. Nie zrobił tego jednak, za to nagłośnił sprawę w mediach. Może zresztą o to chodziło?

– Tak czy inaczej, głosując przeciw przyjęciu uchwały, zaryzykowali państwo utratę niebagatelnej kwoty 260 tys. zł.

I tu pan wójt znowu mówi nie do końca prawdę. Z posiadanych przeze mnie informacji wynika, że wystawiono już fakturę na 105 tys. zł, prawdopodobnie za prace ekshumacyjne przeprowadzone przez słowacką firmę. Jeśli coś przepadnie, to wyłączenie dlatego, że pan wójt nie wywiązał się do 31 grudnia 2005 r. z umowy.

– Co dla Mariusza Szmyda oznacza nieprzyjęcie zmian budżetowych podczas ostatniej sesji?

To, że nie wykonał on zatwierzonego przez radę gminy budżetu na 2005 r.

– Może więc nie otrzymać absolutorium za ubiegły rok?

Komisja rewizyjna ma prawo wystąpić z takim wnioskiem.

– Czyli otwarta wojna w gminie?

Nie chcemy i nie chcieliśmy toczyć żadnych wojen. Dla dobra wspólnego staraliśmy się uzgadniać pewne tematy i szukać porozumienia.

– Zważywszy na fakt, że Prokuratura Okręgowa w Krośnie wszczęła śledztwo przeciwko wójtowi może to być koniec jego politycznej kariery.

Działania prokuratury dotyczą poprzedniej kadencji i są pokłosiem kontroli przeprowadzonej przez NIK. Dlatego obecna rada z tym większą wnikliwością miała obowiązek przyglądać się poczynaniom pana wójta. Nie wynikało to ze złośliwości, tylko troski o gminę.

Rozmawiała Jolanta Ziobro

Wójt chciał dokonać manipulacji

Rozmowa z Martą Myćką, przewodniczącą Rady Gminy Sanok

To absolutnie nieprawda.

– A jaka jest prawda?

To pan wójt swoim postępowaniem doprowadził do takiej sytuacji.

– Zdobywając dla gminy 260 tys. zł i podejmując dzieło odbudowy wojennego cmentarza? Rolą radnych było tylko wprowadzenie tych pieniędzy do budżetu.

Do tej kwoty nie mieliśmy żadnych zastrzeżeń. Problem w tym, że wójt celowo zwlekał z wprowadzeniem otrzymanych od Słowaków środków do gminnego budżetu, aby przy okazji przeforsować inne kontrowersyjne zmiany.

– Na jakiej podstawie pani tak sądzi?

Projekt uchwały dotyczący zmian w budżecie dotarł do radnych tuż przed Wigilią. Po świętach mieliśmy dwa dni na przeanalizowanie niezwykle obszernego projektu uchwały budżetowej – byliśmy ogromnie zaskoczeni, że w końcówce roku dokonuje się tak poważnych przesunięć i że dowiadujemy się o nich po fakcie. Nigdy wcześniej zmiany budżetowe nie były aż tak duże.

– O co konkretnie chodzi?

W dziale transport i łączność plan wydatków został przekroczony aż o 150 tys. zł, a administracji o 40 tys. zł. Jeśli wójt przewidywał tak duże przesunięcia, to rada powinna być o tym w odpowiednim czasie poinformowana.

Przykładowo przekazanie powiatowi 8 tys. zł na remont mostu w Markowcach było na pewno czymś słusznym ze społecznego punktu widzenia. Problem w tym, że decyzja ta powinna zyskać aprobatę w postaci uchwały rady gminy, a takiej nie było. Niestety, pan wójt bardzo

rych nie powinno być chyba żadnych wątpliwości. Z relacji wójta wynika, że również i one wzbudziły sprzeciw i niezrozumiałe dyskusje wśród radnych.

Oczywiście, cieszymy się z każdej pozyskanej złotówki. Nie znaleźmy jednak żadnych szczegółów, stąd pytania do pana wójta. Mieliśmy obowiązek sprawdzić, czy wszystko odbyło się zgodnie z prawem, jak wygląda umowa ze Słowakami.

– Czy utracając uchwałę mieliście świadomość, że ryzykujecie osłabienie stosunków z naszymi sąsiadami?

Uchwała została odrzucona z zupełnie innych względów, o których wcześniej wspominałam – było w niej zbyt wiele niejasnych i kontrowersyjnych pozycji.

Dlatego też na posiedzeniu komisji, które odbyło się 27 grudnia, zaproponowałam, aby punkty, co do których są wątpliwości, wyłączyć z projektu uchwały i głosować je oddzielnie. Przewodniczący komisji, pan Janusz Wanieliasta i pani Halina Romełowicz, przychylił się do tej propozycji.

Pan wójt nie podjął jednak tematu i na sesji uchwała została przedstawiona w zaproponowanym przez niego kształcie.

– Być może miał przeliczone głosy i był pewien, że przejdzie. Nie przewidział tylko jednego: że jeden z radnych nieoczekiwanie się spóźni, a pani zmieni porządek obrad, co pozwoliło na szybsze głosowanie. Wójt twierdzi, że dokonała pani świadomej manipulacji.

Skąd wiadomo, jak głosowałyby ten radny? Poza tym zabrakło jeszcze dwóch innych. Głosowanie odbyło się zgodnie z procedurą – pani skarbnik przedstawiła projekt uchwały, a przewodniczący komi-



AUTORKA

Następnie doszło do głosowania nad uchwałą budżetową, choć rzeczywiście wcześniej powinny być przedstawione roczne sprawozdania przewodniczących komisji. Prowadziłam sesję „na pamięć”, nie zerkając do ściągi. Zwykle nie myślałam o tym, czy zresztą radę natychmiast poinformowałam. Nikt jednak nie protestował – ani wójt, ani radni.

Sprawozdania szefów komisji nie dotyczyły przecież uchwały. Myślę, że manipulacji chciał raczej dokonać pan wójt. Sprawa słowackich pieniędzy dawno mogła być załatwiona.

– W jaki sposób?

Z informacji, które otrzymaliśmy wynika, że umowa została podpisana w październiku, a pieniądze wpłynęły na konto gminy w listopadzie. Był więc czas, aby

Pani Wanda, babcia Joasi, specjalnie wybrała się do redakcji, aby o tym opowiedzieć, gdyż uważa, że w czasach, gdy dzieje się tyle złego, trzeba głośno mówić o dobrych rzeczach.

Dziewczynka ma trzy i pół roku. We wrześniu poszła do przedszkola. Niestety, w następnym miesiącu bardzo ciężko zachorowała. Przez dwa tygodnie gorączka utrzymywała się w granicy czterdziestu stopni. Lekarze nie potrafili zdiagnozować przyczyny choroby. Leczone ją w Sanoku, następnie w Lesku i Rzeszowie. Okazało się, że przyczyną kłopotów jest bakteria. – Odchodziliśmy od zmysłów. Joasia była naszą długo wyczekiwaną wnuczką i oczkiem w głowie całej rodziny. A tu ginęła na naszych oczach – opowiada ze łzami w oczach pani Wanda. Wreszcie trafiła do Rabki, gdzie w połowie października została poddana operacji. Wycięto jej fragment prawego płuca. Przedszkole nie zapomniało o rezolutniej dziewczynce, o której panie mówiły „zuch-Joasia”.

– Były telefony z pytaniami o stan jej zdrowia, a przed świętami Bożego Narodzenia synową poproszono o przyjęcie do placówki. Jakież było zdumienie, gdy na miejscu wręczono jej kopertę. Pani dyrektor powiedziała, że to na leczenie Joasi. Synowa po prostu zaniemówiła ze wzruszenia, a potem się rozplakała. Nigdy czegoś podobnego nie przeżyła. Nie występowałaby przecież o żadną pomoc, nikogo o nic nie prosiłaby. Zresztą, nie chodzi o pieniądze, ale piękny gest. Najwspanialsze jest to, że panie włączyły do tej inicjatywy także dzieci. Również koleżanki ze szkoły, w której uczy synowa – zamówiły mszę świętą w intencji szczęśliwej operacji Joasi i modliły się o jej zdrowie. Z głębi serca wszystkim dziękujemy. Ta życzliwość pomagała nam przetrwać trudne chwile – podkreśla pani Wanda.

Joasię czeka długa rekonwalescencja. Do przedszkola wróci być może w przyszłym roku. (z)

Dar dla Joasi

Na piękny gest solidarności i współczucia wobec chorej koleżanki Joasi zdobyły się dzieci z Przedszkola nr 4 na Posadzie. Dzięki ich zaangażowaniu placówka przygotowała dziewczynce i jej rodzicom świąteczny prezent.



Z myślą o Joasi dzieci wykonały piękne świąteczne kartki.

Danuta Kosturska, dyrektor Przedszkola nr 4 inicjatywa wyszła od rodziców i razem podjęliśmy decyzję, że musimy jakoś pomóc. Wiedzieliśmy, że sytuacja Asi jest dramatyczna, że istnieją obawy o jej życie. Chciałyśmy też do akcji włączyć dzieci, aby mogły dać coś od siebie, by rozwijać u nich miłość i poczucie solidarności. Stąd świąteczne kartki – które rozprowadzaliśmy wśród rodziców – i skarbniki w salach, do których mogły wrzucać swoje grosiki. Zaangażowali się wszyscy – dzieci, rodzice i cały personel przedszkola. Chcieliśmy być z Joasią i jej rodziną w tych trudnych dla nich chwilach.

Prawdziwy deszcz nagród spadł na „Whizzard Pro” – urządzenie do całorocznego treningu narciarskiego oraz ćwiczeń chodu i biegu (znane naszym czytelnikom pod nazwą „Śmig”), skonstruowane i opatentowane przez sanoczanina Andrzeja Stafieję. Pod koniec roku firma TRAWERS jako jedyna otrzymała dwie prestiżowe nagrody: „Nadzieja polskiego rynku 2006” i „Produkt przyszłości 2006”. W imieniu Premiera RP i wydawnictwa Polish Market wręczył je 14 grudnia na Zamku Królewskim minister gospodarki Piotr Woźniak.

Firma została także wytypowana do konkursu „Najlepsze innowacyjne przedsiębiorstwa Podkarpacia”. Spośród dwudziestu nominowanych firm w kategorii mikroprzedsiębiorstwo TRAWERS jako jedyna otrzymała tytuł „Innowator Podkarpacia 2005”. Nagrodę wręczono 20 grudnia podczas uroczystej gali w stolicy województwa (więcej za tydzień) (z)

Przyszłość i nadzieja



Urządzenie było wielokrotnie prezentowane podczas międzynarodowych targów, spotykając się za każdym razem z entuzjastycznym przyjęciem i budząc zainteresowanie mediów.

Przemycają nawet żółwie

Pracowity rok odnotowały służby celne w naszym regionie. Ogółem wszczęto ponad 10 tysięcy spraw o przestępstwa lub wykroczenia skarbowe, zajęto ok. 6 tysięcy litrów różnego rodzaju alkoholi, a także 3,5 mln paczek papierosów. Ponad 22 tysiące osób ukarano mandatami na kwotę przekraczającą 3 mln zł.

– Występująca w obszarze podległym Izbie Celnej w Przemysłu przestępczość celna charakteryzuje się znaczną ilością drobnych usiłowań przemytu o niewielkim ciężarze gatunkowym. Zdecydowana większość ujawnionych przypadków przemytu dokonywana jest przez podróżnych, co wynika z handlowego charakteru tego ruchu. Sprzyja temu sytuacja ekonomiczna mieszkańców regionów przygranicznych oraz różnice cen – wyjaśnia Małgorzata Eisenberger-Blacharska, rzecznik prasowy Izby.

Wachlarz przemycanych towarów jest niezmiernie szeroki – począwszy od wyrobów akcyzowych, poprzez podróbki znanych wyrobów firmowych (obuwie sportowe, zegarki), po okazy chronione Konwencją Waszyngtońską CITES. Służby celne zatrzymały w tym roku na granicy m.in. 600 żółwi, 8 motyli, koczodana (na zdjęciu), skóry lwa i skóry niedźwiedzi. Udaremniono także przemyt bursztynu, środków ochrony roślin, farmakologicznych oraz wyrobów jubilerskich.

Ogromną rolę odgrywają dziś zespoły wykonujące operatywne zadania zwalczania przestępczości – tzw. Grupy Mobilne. – Czas, kiedy funkcjonariusza celnego kojarzono jedynie z odprawą na granicy państwa przeszedł do przeszłości. Akcje skierowane na realizację przydzielonych grupom zadań, takich jak zwalczanie przestępczości w obszarze nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, towarami podwójnego zastosowania i bronią, nielegalnego urządzania gier hazardowych, legalności pobytu i wykonywania pracy przez cudzoziemców, ochrony dóbr kultury czy ochrony praw własności intelektualnej, przynoszą wymierne efekty każdego dnia – dodaje pani rzecznik. (z)

Ech, ta droga

O problemie przejeźdźności ulicą Jana Pawła II najlepiej wiedzą mieszkańcy Wójtostwa. Nie sposób z tej ulicy wjechać na tzw. obwodnicę, zwłaszcza w godzinach szczytu. Tworzą się korki, dochodzi do wypadków. Problemem zajmowała się rada dzielnicy w minionej kadencji. Zostało po starciu. Podczas ostatniej w ub. roku sesji rady powiatu kwestię tę poruszył Kazimierz Olender, przewodniczący Rady Dzielnicy Wójtostwa oraz przedstawiciel Mariana Daszyka, posła na Sejm RP obecnej kadencji. Mówił również o tym, że tą ulicą puszczone są ciężkie tabor, nawet o ładowności powyżej 30 ton. W wyniku tego nawierzchnia jest mocno zniszczona. Z odpowiedzi udzielonej zainteresowanemu przez starostę Bogdana Strusia wynika, że powiat (jest to jego ulica) w tej sprawie zwracał się pisemnie do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, ale mimo upływu przeszło pół roku odpowiedzi nie otrzymał. Starosta zapewnił jednak, że w najbliższym czasie zostaną uzupełnione oznakowania przejść dla pieszych. Stwierdził, że na razie nie jest możliwe skierowanie ruchu samochodów ciężarowych poza tę ulicę. Mimo remontów bieżących, nawierzchnia ulicy nie wytrzymuje dużych obciążeń, a remont generalny przewidziany jest w najbliższych 4-7 latach. (cz)

Zawiedziony

Grzegorz Bentkowski, mieszkaniec Sanoka, ma mieszane uczucia w kwestii potraktowania jego osobistych problemów przez fundację Zanim Nadejdzie Jutro. W tej sprawie wniósł skargę do burmistrza miasta. Wie również, że inne osoby także mają pretensje do fundacji i w związku z tym – za naszym pośrednictwem – zwraca się do tych osób, aby skontaktowały się z nim. Najlepiej przez funkcjonujący w mieście Ogólnopolski Ruch Ochrony Praw Obywatelskich i Walki z Korupcją (tel. grzesznościowy (013) 46-40-101, w. 27). Jak bowiem twierdzi nasz czytelnik, w grupie siła i wówczas wspólnie będzie można uzgodnić sposób postępowania w stosunku do fundacji. (cz)

Niekompletny

– Chciałbym za Waszym pośrednictwem zapytać się PKS w Sanoku, dlaczego ich oficjalne rozkłady jazdy w Internecie na stronie pksconnexsanok.pl nie są prawidłowe dla dworca w Sanoku i prawdopodobnie uwzględniają tylko 4 przewoźników z nagłówka rozkładu, pomijając pozostałych. Tym samym nie ma w tym rozkładzie wszystkich kursów, co jest bardzo mylące dla osób, które opierają się na nim – sygnalizuje Daniel Kowalski.

O wyjaśnienie sprawy poprosiliśmy Lecha Kordasa, prezesa spółki PKS Connex Sanok: – Nasz rozkład, co zrozumiałe, dotyczy przede wszystkim kursów PKS Connex. Z różnych względów, m.in. oszczędnościowych, nie uwzględniał on dotychczas kursów innych przewoźników. Dla dobra i wygody pasażerów postanowiliśmy jednak, że znajdą się w nim – także na stronie internetowej – wszystkie kursy przewoźników, z którymi mamy podpisane umowy – z Rzeszowa, Przemysła, Krosna, Jarosławia, Stalowej Woli. W rozkładzie tym nie zostaną natomiast uwzględnione kursy tych przewoźników, którzy nie podpisali z nami żadnego porozumienia. (z)

Drogi czy tani?

Od 1 stycznia każdy może sprawdzić w rzeszowskim oddziale NFZ, ile kosztowało jego leczenie w 2005 r. Warunkiem otrzymania informacji jest zgłoszenie się w Biurze Rzecznika Praw Pacjenta (ul. Zamkowa 8) z dowodem tożsamości i wypełnieniem wniosku. Oddział, który przygotowuje się do udostępnienia „Portalu Pacjenta” testuje właśnie system. – Pacjenci będą mieć możliwość weryfikacji, jak wydawane są pieniądze z ich składek, czy wizyty lekarskie, korzystanie z usług specjalistów i hospitalizacje wykazane przez placówki medyczne są zgodne ze stanem rzeczywistym – informuje Monika Mularz-Dobrowolska z sekcji komunikacji społecznej. – Mamy już gotową aplikację, ale chcemy mieć absolutną pewność – przy dostępie on-line do portalu – że osoba logująca się jest tą, za którą się podaje. Portal ma ograniczyć liczbę nadużyć związanych ze świadczeniami wykazywanymi przez placówki medyczne, a w rzeczywistości niewykonanymi. (z)

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ☒ Mieszkanie własnościowe o pow. 166,75 m² w Woli Piotrowej 43/6 (księga wieczysta), cztery pokoje, kuchnia, łazienka, wc, hol, budynek gospodarczy, cena 70 tys. zł, tel. 013-467-46-06.
- ☒ Lub wynajmę mieszkanie M-4, 66 m² (III piętro), parkiet, przy ul. Sadowej, cena 1.900 zł/m², tel. (0609) 56-54-21.
- ☒ Dom drewniany w Bieszczadach oraz działki budowlane k. Leska, bezpośredni dostęp do Sanu, atrakcyjna cena, tel. 013-462-20-60 (po 18.00).
- ☒ Dom drewniany, w remoncie, wraz z działką 30 a, w Sanoku (Posada), tel. 013-464-44-30.
- ☒ Dom piętrowy na działce 5 a, w Sanoku, tel. (0880) 03-68-52.
- ☒ Pawilon handlowy, wolno stojący, w Sanoku przy ul. Dmowskiego 3, tel. (0608) 27-52-86.
- ☒ Sklep wolno stojący 30 m², przy ul. Krakowskiej, tanio, tel. (0509) 94-74-71.
- ☒ Lub wynajmę kiosk typu „Ruch”, tel. 013-464-45-86 lub (0509) 74-29-87.
- ☒ Działkę 4,5 a, pod działalność gospodarczą, przy ul. Krakowskiej, tel. 013-463-50-37 lub (0509) 66-05-94.
- ☒ Pole orne 0,5 ha, w Sanoku, tel. (0880) 38-60-10.

Kupię

- ☒ Mieszkanie ok. 50 m², w Sanoku, tel. (0604) 99-17-31 lub (0608) 31-39-79.

Zamienię

- ☒ Mieszkanie lokatorskie 39 m² (I piętro), 2-pokojowe, przy ul. Daszyńskiego – na większe 60 m², na osiedlu Błonie, tel. (0693) 65-71-85.

**FABRYKA
AKUMULATORÓW**
LOXA
tel. (034) 316-10-96 www.loxa.pl
nawiążemy współpracę

REMONTY
malowanie, szpachlowanie, regipsy, panele
tel. 0692 027 878

USŁUGI TRANSPORTOWE
krajowe i zagraniczne
tel. 0603 944 679

Serwis komputerowy
Dojazd do klienta gratis!
GALILEO KOMPUTERY tel. 46 44 8665

REMONTY – WYKOŃCZENIA
adaptacja poddaszy
tel. 0605 269 807 lub 013-464-91-02 (po 18.00)

NOWY LOMBARD
Pożyczki pod zastaw
Niskie oprocentowanie
Sanok, ul. Kościuszki 23 (budynek Urzędu Gminy)
tel. 013-463-01-78
od poniedziałku do piątku
9.00-12.00 i 13.00-15.00

**OGRODZENIA
BRAMY • BALUSTRADY**
Produkcja siatki ogrodzeniowej
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 013-463-20-09

Posiadam do wynajęcia

- ☒ Umeblowany pokój z kuchnią i dużym balkonem, dla dwóch osób, tel. 013-463-29-27.
- ☒ Pokój w domu jednorodzinnym, tel. 013-463-08-75.
- ☒ Pokój, tel. 013-463-39-94.
- ☒ Mieszkanie, w Sanoku przy ul. Cegielnianej, cena do uzgodnienia, tel. 013-469-28-37.
- ☒ Pokoje w dzielnicy Wójtostwo, tel. (0663) 80-85-81.
- ☒ Lokal na działalność gospodarczą typu sklep, apteka, gabinety itp. na parterze, w centrum Zagórz, tel. (0697) 86-63-42.
- ☒ Lokal 300 m², na restaurację, bar, sklep, w Sanoku, tel. (0880) 03-68-52.
- ☒ Kiosk w Sanoku, tel. 013-464-98-41.
- ☒ Lokal 80 m², z parkingiem, przy ul. Krakowskiej (nieдалеко giełdy), tel. (0510) 28-34-90.
- ☒ Lokal 65 m² w pawilonie handlowo-usługowym, w Sanoku przy ul. Lipińskiego-Kościelnej, tel. (0602) 68-49-75.
- ☒ Lokal użytkowy 110 m² (parter), przy ul. Mickiewicza 5, tel. (0691) 84-54-45.
- ☒ Lokal 60 m² (I piętro), na biuro lub inną działalność, przy deptaku, tel. 013-463-20-73 lub 013-463-32-95.
- ☒ Lokal 30 m² w centrum miasta, tel. (0508) 24-94-81.
- ☒ Pomieszczenia 2 x po 40 m², tel. (0506) 18-14-56.
- ☒ Działkę użytkową 1 ha, przy ul. M. Kluski, tel. 013-463-85-48.

Poszukuję do wynajęcia

- ☒ Sklepu w centrum Sanoka lub zapłacę odstępnę, tel. (0606) 98-86-03.

**REMONTY
ADAPTACJA PODDASZY
SUFITY PODWIESZANE**
tel. 0512 820 473

**USŁUGI
REMONTOWO-BUDOWLANE**
tel. 0601 185 453

**OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA SANOKA
z dnia 6 stycznia 2006 r.**
Na podstawie art. 31 i art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. Nr 62, poz. 627 z późn. zm.) oraz ustawy z dnia 18 maja 2005 r. o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych ustaw (j.t. Dz. U. Nr 113, poz. 954)

Informuje się wszystkich zainteresowanych, że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, będących w posiadaniu Wydziału Architektury – Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, pok. 54 parter, umieszczona została decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia inwestycyjnego pod nazwą: **Budowa Bazowej Stacji Nadawczo-Odbiorczej Cyfrowej Telefonii Komórkowej PTC ERA GSM, oznaczonej jako Sanok 59238 WSCHÓD, planowanego do realizacji na budynku biurowym AUTOSAN-u, zlokalizowanym na działce Nr: 2584/36 w Sanoku, przy ul. Lipińskiego.** Jednocześnie informuję, że z dokumentacją w sprawie przedmiotowego przedsięwzięcia inwestycyjnego, zamieszczoną w publicznie dostępnym wykazie, można zapoznać się w Wydziale Architektury Urzędu Miasta Sanoka – ul. Rynek 1, pok. 54 parter, w terminie 21 dni od daty ukazania się obwieszczenia.

**OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA SANOKA
z dnia 6 stycznia 2006 r.**
Na podstawie art. 31 i art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. Nr 62, poz. 627 z późn. zm.) oraz ustawy z dnia 18 maja 2005 r. o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych ustaw (j.t. Dz. U. z 2005 r. Nr 113, poz. 954)

Informuje się wszystkich zainteresowanych, że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, będących w posiadaniu Wydziału Architektury – Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, pok. 54 parter, umieszczona została decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia inwestycyjnego pod nazwą: **„Budowa magazynu elementów stalowych”, przewidzianego do realizacji w Sanoku, przy ul. Staniewiczza, na działce nr 8/3.** Jednocześnie informuję, że z dokumentacją w sprawie przedmiotowego przedsięwzięcia inwestycyjnego, zamieszczoną w publicznie dostępnym wykazie, można zapoznać się w Wydziale Architektury Urzędu Miasta Sanoka – ul. Rynek 1, pok. 54 parter, w terminie 21 dni od daty ukazania się obwieszczenia.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ☒ Poloneza caro 1.6 plus gaz (1997), przeb. 85 tys. km, plus 4 koła zimowe, cena do uzgodnienia, tel. 013-463-84-21 lub (0601) 45-23-56.
- ☒ Skodę favorit 136, 1.3 (1991) kolor czerwony, benzyna plus gaz, alufelgi, hak, opony letnie plus zimowe, cena 3.100 zł, tel. (0502) 57-30-24 lub 013-466-65-21.
- ☒ Toyotę corollę 1.6 combi (XII 1997), kolor irysy metalic, pierwszy właściciel, garażowana, faktura vat, tel. (0609) 56-54-21.
- ☒ Mazdę 323 1.6, 16V, 92 KM (1990), c. zamek, wspomaganie i regulacja kierownicy, tuning, cena 4.500 zł, tel. 013-463-66-41.
- ☒ Opla calibrę 2.0, 8V, 120 KM (1993), elektryczne lusterka i szyberdach, alufelgi, cena 8.500 zł, tel. 013-463-66-41.
- ☒ VW golfa II, 1.6 d (1990), cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-63-23.
- ☒ Forda escorta 1.6 ESI, combi (1991), silnik do remontu, cena 2.500 zł, tel. (0500) 52-26-18.
- ☒ Forda escorta 1.3 benzyna (1987), przeb. 186 tys. km, komplet kół zimowych, radiomagnetofon, OC do końca VI 2006 r., tel. 013-463-40-70 (po 17.00) lub (0691) 36-35-45.
- ☒ Komplet kół do opla (felgi stalowe, opony zimowe), 2 koła do mercedesa 123 oraz 2 szyby do transportera, tel. 013-464-97-80.

RÓŻNE

Sprzedam

- ☒ Drewno opałowe z dowozem, tel. 013-462-22-72 lub (0605) 20-56-40.

**Gabinet dermatologiczny
SANMED**
– usuwanie zmarszczek
– korekcja blizn, przebarwień
– trwałe usuwanie włosów
– peeling lekarski
– zamykanie naczyń
– mezolift twarzy
tel. 0604 109 186

- ☒ Beczkowóz do ciągnika na 1.500 l, cena 500 zł, tel. (0502) 57-30-24 lub 013-466-65-21.
- ☒ Maszynę do szycia „Łucznik”, tel. (0506) 18-14-56.
- ☒ Tarcicę sosnową 50 i 60 mm, dł. 2,5 m, I klasa, w połowie bez sęka, 2 m³, cena 530 zł/m³, tel. (0603) 45-17-13.
- ☒ Tarcicę dębową 50 mm, dł. 2,5 m i 1 m, b. ładna, 0,5 m³, cena 450 zł, tel. (0603) 45-17-13.
- ☒ Owczarki niemieckie, 1-miesięczne, tel. (0698) 61-22-94.
- ☒ Szczenięta rasy bokser, tel. (0602) 73-92-96.
- ☒ Szczenięta owczarka niemieckiego, 6-tygodniowe, tel. (0600) 35-29-51.
- ☒ Taniej nowy telewizor, dobrej jakości, tel. (0606) 53-03-82.
- ☒ Tanio suknię ślubną rozm. 38-40, tel. 013-464-72-36.

Kupię

- ☒ Paliki leszczynowe, dł. 3 m, średnica w cieńszym końcu 2 cm, cena za szt. 0,40 zł, tel. (0603) 45-17-13.

PRACA

Zatrudnię

- ☒ Lekarza stomatologa w Sanoku, tel. (0605) 44-40-82.
- ☒ AVON – wspaniałe możliwości współpracy, bezpłatne zapisy, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 013-464-06-94, (0607) 09-37-48 lub (0606) 21-87-34.
- ☒ Spawacza, tokarza, tel. (0888) 74-76-42, 013-464-21-98 lub 013-464-21-99.

**DRZWI
Z DREWNA**
- ZEWNĘTRZNE
- WEWNĘTRZNE
- Do budynków i mieszkań w „bloku”
- Wejściowe do mieszkań z drewnianą futryną i uszczelką
(Na specjalny wymiar)
ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161
- http://drzwizdrewna.w.interia.pl -

Wójt Gminy Sanok
informuje,
o wywieszeniu w siedzibie Urzędu Gminy Sanok, w Sanoku przy ul. Kościuszki 23, wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Sanok, położonej na terenie miejscowości Tyrawa Solna oznaczonej działką nr 40/3 o pow. 0,12 ha, przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym – na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej. Z treścią wykazu oraz dokumentacją można zapoznać się w Urzędzie Gminy Sanok, piąte piętro, pok. nr 509 w godz. od 7.30 do 15.30, tel. 013-465-65-86.

Urząd Miasta Sanoka
informuje
W dniu 2.01.2006 r. w budynku Urzędu Miasta Sanoka, na I piętrze (przy wejściu do Sali Herbowej) został wywieszony projekt listy kandydatów na najemców lokali mieszkalnych z zasobu gminy miasta Sanoka. Ewentualne odwołanie od wywieszonego „Projektu” należy składać do Burmistrza Miasta Sanoka w terminie do 1 miesiąca od daty wywieszenia. Po rozpatrzeniu odwołań Burmistrz Miasta zatwierdzi ostateczną listę kandydatów na najemców lokali mieszkalnych. Wszystkim członkom Komisji, w której uczestniczyli przedstawiciele organizacji społecznych, związkowych i radni Rad Dzielnicy miasta Sanoka składamy serdeczne podziękowania za ich pracę.

SKORZYSTAJ Z OKAZJI !!!
Wyprzedaż w cenach zakupu następujących pozycji magazynowych:
- Baterie łazienkowe i kuchenne
- Ceramika sanitarna
- Wanny i kabiny
- Materiały instalacyjne
MULTI Sanok (Dąbrówka)
ul. II Armii W.P. 40 tel. 46 350 44

**Centrum szkolenia kierowców
„WAREX”**
Czas trwania kursu:
6 tygodni
Termin zapłaty:
6 miesięcy
Rozpoczęcie kursu:
**w każdy wtorek i środę
o godz. 17.00**
w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 013-463-78-98
www.warex.prawojazdy.com.pl

ZGUBY

- Zaginęła legitymacja nr 50171, tel. (0505) 64-38-91.
- Zginął pies rasy mieszanej, wysoki ok. 50 cm, rudy, klapnięte uszy, biała krawatka, tel. 013-463-47-14.

FIRMA „ARKOM” PARTNER HANDLOWY TELEKOMUNIKACJI POLSKIEJ

Poszukuje osób do pracy
w nowo powstałym oddziale w Sanoku
Kontakt tel. 017-852-43-83 lub 0604 721 545

R & R ul. 1000-lecia 6
Biuro Nieruchomości
ZAPRASZA
POSZUKUJEMY LOKALU
ok. 100 m² na parterze
www.olenciacz.pl
tel. 013-464-02-55 lub 0505 044 102

WESELA

imprezy okolicznościowe, noclegi
Restauracja
SOSENKI Sanok
tel. 013-464-19-39 lub 0509 433 515

KM SERWIS

Konrad Milczanowski
Oferujemy: Sanok,
• elektromechanika ul. Korczaka 10
• mechanika tel. 013-466-60-25
• części samochodowe kom. 0501 708 520
Płyn do chłodnic luzem 4,50 zł/litr

Uprzejmie Informuję Szanownych Klientów, że

Sklep Motoryzacyjny „ANIA”

J. Wójcik, ul. Krakowska 192, z dniem 2 stycznia 2006 r.
został przeniesiony na ul. Rymanowską 52
(koło cmentarza)

EUREKA

BIURO USŁUG FINANSOWYCH
Sanok, ul. Kościuszki 70, tel: 013 46-31-006

KREDYTY

- gotówkowe: bez poręczycieli i zgody współmałżonka
- hipoteczne na remont, wykup, zakup i dowolny cel
- konsolidacyjne na spłatę zobowiązań bankowych i innych

UBEZPIECZENIA

- komunikacyjne
- majątkowe
- życiowe
- firm, rolników
- turystyczne

ABACUS

KOMPUTERY INTERNET ART. BIUROWE

P.H.U. ABACUS Robert Birek
ul. Bema 1a - 38-500 Sanok - tel./fax (013) 46 44 200
www.abacus.sanok.pl - abacus@hot.pl
ZAPRASZAMY. PN-PT 7.00-17.00 SOB 7.00-14.00

Hurtownia Materiałów Elektrycznych P.B.



Sanok, ul. Bema 1a, tel./fax (013) 464-00-76, 464-40-76
www.elbud.sanok.pl
e-mail: info@elbud.sanok.pl

NAJWIĘKSZY WYBÓR

- kable, przewody
- złącza kablowe i licznikowe, odgromówka
- oprawy oświetleniowe

NAJNIŻSZE CENY HURT-DETAL

- gniazda i wyłączniki
- telefony, domofony i videodomofony
- silniki i osprzęt automatyki

PROMOCJE, RABATY

PROJEKTOWANIE, WYKONAWSTWO, POMIARY
W BRANŻY ELEKTRYCZNEJ

Zapraszamy!!!

Codziennie: 7⁰⁰-17⁰⁰; Soboty: 7⁰⁰-14⁰⁰

➤ Zginął pies owczarek niemiecki (tzw. „wilczur”), czarny podpalany, w kagańcu, kolczatce zaciskowej na smyczy, nagroda za znalezienie, tel. 013-464-48-66.

MATRYMONIALNE

Mężczyzna 46 l. poszukuje w celu matrymonialnym kobiety do 40 lat, może być z dzieckiem (możliwość wyjazdu do Kanady)
kontakt: 013-467-60-13 lub 013-462-24-88

Drink Bar OLIMP

ul. Kwiatowa 25, tel. 013-466-65-63
zaprasza na
zabawy karnawałowe



Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Grodka w Sanoku
38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 21
Ogłasza nabór w roku akademickim 2005/2006 (semestr letni) na kierunek

Pielęgniarstwo

studia licencjackie tzw. pomostowe dla dyplomowanych pielęgniarzek, prowadzone w systemie zaocznym
Termin składania dokumentów: od 19 grudnia 2005 r. do 27 stycznia 2006 r. w Dziale Toku Studiów, sekretariat studiów zaocznych budynek A, pokój 107
podstawę przyjęcia stanowią: złożenie kompletu dokumentów i pozytywny wynik rozmowy kwalifikacyjnej z zakresu podstaw pielęgniarstwa.
Kontakt: Dział Toku Studiów, sekretariat studiów zaocznych budynek A, pokój 107, tel. 013 465-59-56
www.pwz.wsanok.pl

KARO ŻALUZJE ROLETY

PRODUKCJA W SANOKU
ul. Jagiellońska 48
tel. 013-464-19-12 od 9.00 do 16.00
CENY PRODUCENTA

MAJSTER KLEPKA

układanie, cyklonowanie podłóg
tel. 013-462-10-75, 0502 936 720

SALON KOMPUTEROWY

MERLIN

NOTEBOOK
ACER TM2413WLM1
15,4" WXGA, CM1.5GHZ,
512 MB, 60 GB, DVD-DUAL,
XPHOMEPL

2849 ZŁ

PN - PT. 9 - 17, SOB. 9 - 13

SANOK, UL. LWOWSKA 1
BUDYNEK ŚRUBTEXU
TEL. (013) 465 50 60

UPUSTY DO 30%

Thermo okna
P.P.H.U. „FLASH”

OKNA DRZWI z PVC i ALU PARAPETY

odbior natychmiastowy
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

Niepubliczne Nauczycielskie Kolegium

Języków Obcych
(o uprawnieniach publicznych)
ul. Głogowa 1, tel./fax 013-464-88-45, www.nkjo.sanok.pl
prowadzi **Studia licencjackie**
Licencjat Uniwersytetu Śląskiego (opiekun naukowy Kolegium)
1. Specjalność j. angielski
– w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia
– profil nauczyciel tłumacz i nauczyciel języka biznesu
2. Specjalność język niemiecki
– w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia
3. Specjalność język francuski
– w dziennym systemie kształcenia
Dokumenty (podanie, 2 zdjęcia 30x42, 3 zdjęcia 45x65, świadectwo dojrzałości lub dyplom, zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu nauczyciela) należy składać w siedzibie Kolegium, ul. Głogowa 1, tel. 013-464-88-45
Egzamin wstępny odbędzie się:
11 lutego 2006 r. (dokumenty należy złożyć do 10.02.2006 r.)
Informacje dodatkowe: tel. 0603 860 187

CISAN

PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi
(PCV, ABS, STENDOTRON)
PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE
MECHANIZMY DO DRZWI PRZESUWNYCH
SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 013-463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł
przewóz gratis do 25 km

Wójt Gminy Tyrawa Wołoska informuje,

że 10 stycznia 2006 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy zostanie wywieszony wykaz działek mienia gminnego położonych w miejscowości Rakawa przeznaczonych do sprzedaży w ramach przetargu nieograniczonego ustnego. Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w ich nabyciu na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami mogą złożyć wniosek o ich sprzedaż w drodze bezprzetargowej do 24 lutego 2006 r.

Wójt Gminy Komańcza informuje,

że wykażał do dzierżawy w drodze przetargu grunty gminne o łącznej pow. 3,16 ha na terenie miejscowości: Dołżyca, Komańcza, Łupków, Rzepedź i Wisłok. Szczegółowe informacje – tablica ogłoszeń UG Komańcza lub pod tel. 013-467-70-18

Burmistrz Miasta Sanoka informuje,

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta zostanie wywieszony Wykaz nr 24 lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży na rzecz najemców wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste bądź sprzedażą ułamkowej części gruntu w drodze bezprzetargowej. Wykaz wywiesza się do publicznego wglądu na okres 3 tygodni tj. od 9 do 30 stycznia 2006 r.

GALILEO KOMPUTERY

Nawigacja satelitarna
GPS
z mapą POLSKI oraz
szczegółowymi planami miast
Umów się na bezpłatną
jazdę próbną!!!
CENA ZESTAWU 1299zł brutto
SANOK ul. Orzeszkowej 1
www.sanok.biz tel./fax 013 46 44 865

NOWY SALON!!! ELEKTRONARZĘDZI

3 280 POZYCJI!!!
OSPRZĘT
AKCESORIA
BOSCH
REWIR ul. LIPIŃSKIEGO 73 tel. 013 464 22 22
ELEKTRONARZĘDZIA, SERWIS, WYPOŻYCZALNIA

**R
E
K
L
A
M
Y**

DRZWI

Zewnętrzne firmy GERDA
Zewnętrzne firmy KMT (1550 zł)
Wewnętrzne firmy CENTURION - R
Stała wyprzedaż drzwi wewnętrznych
w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: **MULTI sp.j.**
Sanok, ul. II Armii W P 40 tel. 013 4635044

ŚWIAT MEBLI

II Armii W.P. 40, tel. 013-464-06-91

**Noworoczna
wyprzedaż mebli
z Kolekcji 2005
Przecena nawet 50%**

Żaluzje, rolety

T. Czerwiński
tel. 013-464-22-25, kom. 0604 575 918

SIDING

w niskich cenach dostarczam na miejsce
tel. 013-46-419-12 od 9.00 do 16.00

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny na dzierżawę miesięczną stoiska handlowego położonego na II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.

Oznaczonego numerem: 27 – powierzchnia użytkowa 29,65 m², położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza: 25,60 zł/m². Wadium za stoisko oznaczone nr 27 położone na II piętrze wynosi: 759,00 zł (słownie: siedemset pięćdziesiąt dziewięć złotych 00/100).

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godz. 14.00) – pok. 34 II piętro najpóźniej do 17 stycznia 2006 r.

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Przetarg odbędzie się 18 stycznia 2006 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 Sala Herbowa.

Stoisko udostępnione będzie do oglądania w dniach: 16 i 17 stycznia 2006 r. w godz. od 8.00 do 14.00.

W celu obejrzenia stoiska należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Wydział Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Rynek 1 (pok. nr 7), tel. 013-46-52-878.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyny do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoisk objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

– którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe,

– z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu,

– którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępują do przetargu na to samo stoisko.

KRZYŻÓWKA NR 1

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez FOTO-CENTRUM – Janusz Nicko, ul. 3 Maja 21; II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest wypożyczalnia kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM NAGRODY JEST

FOTO-CENTRUM

Janusz Nicko

Sanok, ul. 3 Maja 21

tel. 013-464-34-64

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

IGNACY, PIANISTA I KOMPOZYTOR	STOLICA AFGANISTANU	RYBKA AKWARIOWA USZKADZONA CIĄŻĄ	POCZĄTEK RANKA, BRZASK	WŁÓKNO POLIAMIDOWE	"ZBRONIA I DOSTOJEWSKIEGO	JEDEN Z KLEJÓW											
12	ODMIANA GIPSU																
DUŻY ZWÓJ TKANINY, PAPIERU		WYSPA ODYSEUSZA	13	15													
		KRAJINA W AUSTRII I WŁOSZCZACH															
ZARZĄDZIECIELE PYSZARZEK		MAŁOWANA W PIOSENCIE KARIN STANEK															
PRZYWÓDCA REWOLUCJI PAZDZIERNIKOWEJ	ZNAWCA ROZWOJU ZARODKOWEGO	PIENIĄDZ NP W NIEMCZECH PROSZĘ DO PRANIA	3	NASIONA PO WYMŁOCENIU, WYDAJNOŚĆ ZIARNA PRZY MŁOCENIU													
		JEDNA CZWARTĄ PODSTAWY STOŁU															
OPERACJA WOJSKOWA	14	RANNA LUB WIECZORNA ZBIÓRKA W WOJSKU		PIWO ANGIELSKIE	6												
CHOROBLIWA SKŁONNOŚĆ DO DOPICZKOWANIA	SER PLESNIOWY	7	JULIAN, MALARZ NARZĄD WZROKU	2	17												
DRZEWO IGLASTE	JEDNOSTKA ADMINISTRACYJNA W POLSCE	ARCHIPELAG WYPY PORTUGALSKICH	MIEJSCE DO SZUKANIA WIATRU	CIECZ LABO RATORYJNA STOLICA PERU	11												
DO PODWAŻANIA		B. PREZES TRYBUNAŁU KONSTYTUC. I GODUNOWY		KAWAŁEK JEDZENIA WKŁADANY DO USI	LATA KOŁO NOSA	38-500 NA KOPERCIE											
10																	
OBŁICZE, POLICZEK	GRUBA GAŁĄZ	JADALNE CZĘŚCI ZWIERZĄT (Z WYJĄTKIEM TEUSZCZU)	RODZAJ UCZESANIA	8,16	5												
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

Rozwiązanie krzyżówki nr 48:

ZMYŚLONE RZECZY NIETRWAŁE

1. Bolesław Bartkowski, Srogów Dolny, 2. Magdalena Kobyłańska, ul. Armii Krajowej, 3. Marian Arendarczyk, ul. Kopernika.

SPORT SZKOLNY

Unihokej

Licealiada, finały wojewódzkie

W Mielcu medalowy turniej chłopców z ZST, którzy sięgnęli po brąz. W grupach eliminacyjnych wszystkie nasze drużyny (startowały też ZS2 i ZS4) zajęły 2. miejsca i przyszło im między sobą grać baraże o półfinał. Wewnątrzsanocką rywalizację wygrało ZS3, wyprzedzając ZS2 większą liczbą bramek strzelonych przy ich jednakowym stosunku i równym dorobku punktowym. W półfinale drużyna Jarosława Dulęby przegrała aż 0-5 z ZST Mielec (zwycięzca turnieju), co jednak powetowała sobie w decydującym o 3. lokacie meczu z inną mielecką drużyną, tamtejszym ZSB. Wprawdzie rywale znów strzelili 5 goli, ale ZST odpowiedziało 6.

Stabiej wypadły dziewczęta, wygrywając tylko 1 z 6 meczów, pozostałe kończyły się porażkami. Po dwóch przegranych, na grupie eliminacyjnej rywalizację zakończyło ZS3. Dzięki zwycięstwom 1-0 z ILO Krosno w barażach znalazły się zawodniczki ILO, tam jednak musiały uznać wyższość drużyn mieleckich.

Wyniki chłopców. Grupa I: ZSE Dębica – ZS2 2-0, ZS3 – ILO Mielec 2-1. Grupa II: ZS2 – ZS Brzostek 2-0, ZSB Mielec – ZS2 0-0. Grupa III: ZST Mielec – ZS4 2-2, ZS4 – ILO Mielec 6-0. Baraże: ZS3 – ZS2 0-0, ZS2 – ZS4 3-1, ZS3 – ZS4 4-2. Półfinał: ZST Mielec – ZS3 5-0. Mecz o 3. miejsce: ZS3 – ZSB Mielec 6-5.

Składy drużyn: ZS4 – Damian Drwięga, Paweł Wojtowicz, Maciej Ambicki, Grzegorz Barbara, Sebastian Kornecki, Jakub Kowalak, Mariusz Królicki, Marcin Karasiewicz i Jakub Grudz (opiekun Monika Lemko); ZS2 – Jakub Mołoń, Mateusz Czapor, Jarosław Kasza, Mateusz Chyła, Krystian Maślak, Michał Ambicki (opiekun Piotr Kot).

Wyniki dziewcząt. Grupa II: ILO Mielec – ILO 5-1, ILO Sanok – ILO Krosno 1-0. Grupa III: ZS Brzostek – ZS3 4-0, VLO Mielec – ZS3 2-0. Baraże: ZST Mielec – ILO 1-0, VLO Mielec – ILO 2-0. Turniej wygrało ILO Mielec.

Składy drużyn: ILO – Paulina Augustyn, Anita Gontek, Katarzyna Furdak, Izabela Stach, Joanna Kardasz, Małgorzata Markowska i Joanna Błażowska (opiekun Krzysztof Czech); ZS3: Monika Grzeszyk, Ewa Wojtasik, Katarzyna Tybor, Karolina Kabaj, Katarzyna Mika, Magdalena Wojciechowska, Angelika Osenkowska (opiekun Jarosław Dulęba).

Igrzyska Młodzieży Szkolnej, półfinały wojewódzkie

Planowy start drużyn SP1, które we własnej hali wywalczyły awans do finałów wojewódzkich. Chłopcy zresztą z turniejowym zwycięstwem i tytułem króla strzelców dla Arkadiusza Mielniczka (12 goli). W decydującym meczu prowadzona przez Dariusza Fineczkę „jedynka” aż 5-0 rozgromiła SP4, która także zagrała w ostatnim szczeblu zmagania (awansowały po 3 drużyny). Dziewczęta z SP1 w finałowym pojedynku uległy 0-1 prowadzonej przez sanoczanina Jakuba Barcia drużynie Bukowska, której zawodniczki zebrały lary indywidualnie.



Drużyna ZS3. Górny rząd od lewej: Jarosław Dulęba (opiekun), Łukasz Borkowski, Gracjan Poppek, Mateusz Trojanowski i Mateusz Łakus. Drugi rząd: Marcin Gembalik, Łukasz Rajtar, Edwin Kmiotowicz, poniżej Paweł Zgłobicki i Krzysztof Malinowski.

dualne. Najlepszą zawodniczką turnieju została Magdalena Rakoczy, a najsukceszniejszą Klaudia Winiarz (5 goli).

Turniej chłopców.

Grupa A: Haczów – Lutowska 0-0, SP14 Krosno – SP4 0-6, Haczów – SP14 Krosno 2-0, Lutowska – SP4 0-7, Haczów – SP4 0-5, Lutowska – SP14 Krosno 2-1. Grupa B: Stefkowa – Rogi 1-5, SP1 – SP7 Jasło 4-0, Stefkowa – SP7 Jasło 4-1, SP1 – Rogi 2-0, Rogi – SP7 Jasło 2-0, SP1 – Stefkowa 10-0. Półfinały: SP4 – Rogi 3-2, SP1 – Haczów 4-0. Mecz o 3. miejsce: Rogi – Haczów 2-1. Finał: SP1 – SP4 5-0.

Turniej dziewcząt.

Grupa A: SP1 – Krościenko Wyżne 3-0, Haczów – Uherce 0-0, SP1 – Haczów 1-0, Krościenko W. – Uherce 0-1, SP1 – Uherce 0-0, Krościenko W. – Haczów 0-0. Grupa B: Bukowsko – Lutowska 1-0, SP3 Krosno – SP4 Jasło 1-0, Bukowsko – SP3 Krosno 3-0, Lutowska – SP4 Jasło 2-0, Bukowsko – SP4 Jasło 4-0, Lutowska – SP3 Krosno 1-0. Półfinały: SP1 – SP Lutowska 1-0, Bukowsko – Uherce 4-0. Mecz o 3. miejsce: Uherce – Lutowska 0-1. Finał: Bukowsko – SP1 1-0.

Siatkówka

Licealiada, turnieje rejonowe

Dobra postawa zespołów ILO, które wygrywały z kompletami zwycięstw bez straty seta, kwalifikując się do półfinałów wojewódzkich. Zawody dziewcząt przeprowadzono w Brzozowie, gdzie drużyna Krzysztofa Czecha, złożona głównie z siatkarek Sanoczanek, praktycznie bez walki po 2:0 pokonała ZSL Ustrzyki Dolne (8, 12) i ekipę tamtejszego Liceum Ogólnokształcącego (6, 12). Przeciwno tym samym rywalom chłopcy z ILO walczyli w Ustrzykach Dolnych. Z gospodarzami wygrali do 19 i 21, z Brzozowem do 23 i 17.

Piłka ręczna

Licealiada, półfinały wojewódzkie dziewcząt

W Brzozowie znów zwycięstwo drużyny ILO, która w dobrym stylu wywalczyła prawo startu w zawodach wojewódzkich. Mając zaliczony jeden mecz z turnieju rejonowego (25-14 z LO Brzozów), podopieczne Grzegorza Pastuszaka pewnie ograły drużyny ZS Trzcinka i ZS Iwanicz, zwyciężając odpowiednio 13-3 i 19-12. (bart)

Oferta na zagospodarowanie punktów handlowo-gastronomicznych w Hali widowiskowo-sportowej z lodowiskiem na terenie MOSIR Sanok ul. Królowej Bony 4

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sanoku

zaprasza inwestorów, handlowców do składania ofert dotyczących zagospodarowania punktów handlowo-gastronomicznych znajdujących się w Hali widowiskowo-sportowej z lodowiskiem w Sanoku przy ul. Królowej Bony 4. Przedmiotem zagospodarowania są pomieszczenia:

- na parterze zespół gastronomiczny składający się z dwóch takich samych zapleczy bufetowych o powierzchni 16,42 m² każde, rozmieszczonych na końcach wspólnej sali konsumpcyjnej o powierzchni 131,4 m², z której należy pośrodku wyodrębnić i zabudować punkt handlowy o powierzchni 43,8 m², branży sportowej
 - na piętrze wydzielone pomieszczenie na bufet z zapleczem sanitarnym oraz pomieszczeniem (komunikacja) o łącznej powierzchni 144 m².
- Oferty należy składać w terminie do 15 lutego 2006 r. w sekretariacie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Sanok ul. Królowej Bony 4 w godz. 7.00-15.00. Wszelkie informacje dotyczące przedmiotowej oferty można uzyskać w MOSIR Sanok, pokój nr 11, tel. 013-463-02-57. Osobą upoważnioną do udzielania informacji jest Roman Mól.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA SANOKA z dnia 6 stycznia 2006 r.

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, terenu położonego w granicach administracyjnych m. Sanoka o nazwie „PŁOWIECKA – I”

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.)

zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Sanoka Uchwały Nr XLV/441/05 z dnia 30 czerwca 2005 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego obszar położony w granicach administracyjnych m. Sanoka, pomiędzy planowaną ulicą Zbiorną typu „Z”, ulicą Płowiecką i terenami zabudowy mieszkaniowej w rejonie ulicy Głowackiego o pow. ok. 32,5 ha. Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego.

Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, parter pok. nr 54 w godzinach od 7.30 do 15.30 w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA SANOKA z dnia 6 stycznia 2006 r.

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, terenu położonego w dzielnicy Posada m. Sanoka o nazwie „LIPIŃSKIEGO – I”

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.)

zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Sanoka Uchwały Nr XLV/440/05 z dnia 30 czerwca 2005 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego obszar położony w dzielnicy Posada m. Sanoka, pomiędzy ulicą Lipińskiego, terenami zabudowy mieszkaniowej od zachodu, ulicą Sowią, terenami zabudowy mieszkaniowej w rejonie ulicy Rysiej i Wilczej od wschodu oraz granicami administracyjnymi miasta Sanoka o pow. ok. 17,6 ha. Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego.

Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Rynek 1, parter pok. nr 54 w godzinach od 7.30 do 15.30 w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

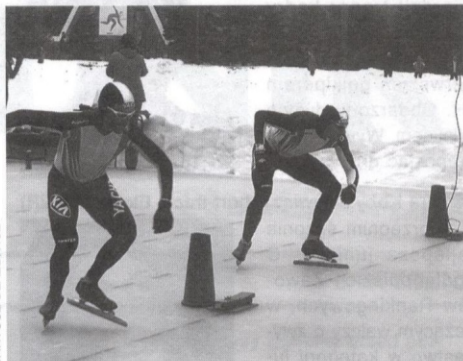
Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Łyżwiarstwo szybkie

Wysyp rekordów „Błoni”

Mistrzostwa Polski na dystansach, rozegrane na sanockich „Błoniach”, przyniosły aż 8 nowych rekordów toru – stare poprawiano kilkunastokrotnie. Dominację w krajowych panczenach potwierdził Katarzyna Wójcicka-Trzebunia z AWF AZS Zakopane i Paweł Zygmunt z Erbetu Krynica. Sanocki dorobek to 6 medali, którymi na najdłuższych dystansach podzielił się Witold Mazur ze Zrywu Roweromania i Robert Kustra z Górnika.

Wysyp rekordów zapowiadała już otwierająca rywalizację męczyzna walka na 500 metrów. Panczeniści Marymontu Warszawa, Artur Waś i Maciej Ustynowicz, po dwa razy poprawiali wynik widniejący na tablicach mosirowskiego obiektu. Minimalnie lepszy czas dwóch przejazdów (o 2 setne sekundy) uzyskał Waś i mógł cieszyć się ze złota. Najwięcej, bo aż 4 rekordy pobiła Wójcicka-Trzebunia, która zresztą mogła dokonać tego na wszystkich dystansach, ale zrezygnowała ze startu na 5000. Była zawodniczka Górnika poprawiała własne czasy. Wrażenie zrobił zwłaszcza wynik 2:05.24 na 1500 metrów – aż o 7 sekund lepszy od poprzedniego! Podobnie rzecz się miała z Zygmuntem, który rekordy toru poprawiał 3 razy, w tym aż o 8 sekund na 5000 m. Na dwóch najdłuższych dystansach srebro wywalczył Mazur, jednak z wyraźną stratą do Zygmunta, którego przecież w poprzednim sezonie udało mu się pokonywać (choć nie w bezpośredniej walce). Jednak i podopieczny Macieja Ciuka zawody może uznać



Mimo zdobycia trzech medali Witold Mazur (z lewej) wyraźnie ustępował Pawłowi Zygmuntowi

za udane, bo oprócz wspomnianych już planowych medali zdobył także brąz na 1500 metrów, choć o 3. pozycję mieli raczej walczyć inni. Dobrą formę potwierdził Kustra – tuż za podium był na 1500, 5000 i 10000 metrów, zdobywając na tych dystansach srebrne medale w kategorii młodzieżowców. Jego trener Marek Drwięga, zapytany o przyczyny hurtowego poprawiania rekordów „Błoni” powiedział: – To wynik dobrych warunków atmosferycznych i wysokiej formy zawodników w roku olimpijskim. Zresztą w światowych panczenach obserwuje się ostatnio ogromny postęp wyników.

Bartosz Błażewicz

MĘŻCZYŹNI: 500 m: 1. Artur Waś – 37,00 (nowy rekord toru) i 37,11; 2. Maciej Ustynowicz (obaj Marymont Warszawa) – 37,12 i 37,01; 3. Konrad Niedzwiedzi (AZS Zakopane) – 37,18 i 37,52; 6. Daniel Załączkowski – 39,35 i 39,44; 11. Maciej Biega (obaj Górnika). **5000 m:** 1. Zygmunt – 6:45.31 (rt), 2. Mazur – 6:53.79, 3. Sławomir Chmura (MKS MOS Pruszków Milanówek) – 6:53.93, 4. Kustra – 7:04.94. **1500 m:** 1. Zygmunt – 1:55.75, 2. Niedzwiedzi – 1:55.75, 3. Mazur – 1:59.46, 4. Kustra – 2:02.48; 17. Biega; 21. Załączkowski. **1000 m:** 1. Niedzwiedzi – 1:16.69, 2. Rafał Gąsior (AWF AZS Zakopane) – 1:17.32; 3. Waś – 1:17.36; 8. Załączkowski – 1:22.74; 10. Biega – 1:24.14. **10000 m:** 1. Zygmunt – 14:23.21 (rt), 2. Mazur – 14:34.65, 3. Chmura – 14:53.58, 4. Kustra – 14:59.14. **Bieg drużynowy (3200 m):** 1. AZS Zakopane I (Niedzwiedzi, Sebastian Druskiewicz, Roman Krzeptowski) – 4:27.5, 2. Marymont Warszawa – 4:35.3, 3. Pilica Tomaszów Mazowiecki I – 4:37.8, 4. Górnika (Kustra, Załączkowski, Biega) – 4:39.6.

KOBIECY: 1500 m: 1. Wójcicka-Trzebunia – 2:05.24 (rt), 2. Luiza Złotkowska (obie AWF AZS Zakopane) – 2:10.70, 3. Karolina Ksyt (Pilica Tomaszów Maz.) – 2:13.14; 11. Magdalena Koźma; 24. Sylwia Pomykała; 28. Katarzyna Sołtyś (wszystkie Górnika). **3000 m:** 1. Wójcicka-Trzebunia – 4:27.98 (rt); 2. Złotkowska – 4:39.88, 3. Ksyt – 4:47.69; 10. Koźma – 5:01.44. **500 m:** 1. Wójcicka-Trzebunia – 42,25 i 42,10 (rt), 2. Marzena Szczeplaniak (MKS MOS Pruszków) – 43,95 i 43,99, 3. Ksyt – 43,96 i 44,15; 6. Koźma – 45,18 i 45,58; 13. Pomykała; 15. Sołtyś. **1000 m:** 1. Wójcicka-Trzebunia – 1:25.36 (rt), 2. Złotkowska – 1:29.67, 3. Alicja Trzebunia (AZS Zakopane) – 1:32.66; 14. Koźma; 25. Sołtyś; 26. Pomykała. **5000 m:** 1. Złotkowska – 8:18.20, 2. Magdalena Gołębiewska (Marymont Warszawa) – 8:34.64, 3. Kamila Danaj (Pilica Tomaszów Maz.) – 8:35.68. **Bieg drużynowy (2400):** 1. AZS Zakopane (Wójcicka-Trzebunia, Złotkowska, Trzebunia) – 3:47.3, 2. Pilica Tomaszów Maz. – 3:58.4, 3. Stegny Warszawa – 4:03.2.

Koszykówka

Finał z dogrywką

Drużyna Sami Swoi wygrała IV Gwiazdkowy Turniej o Puchar Radia Bieszczady, rozegrany w Zespole Szkół nr 3.



ARCHIWUM US SANOK

Zwycięcy powetowali sobie ubiegłoroczne niepowodzenie, tym razem wygrywając zawody po pasjonującym finale. Mecz wcześniej Sami Swoi pokonali broniących tytułu zawodników Paniki (poprzednio pod nazwą Old Pub Skrzypek), rewanżując się za półfinałową porażkę sprzed roku. W drugiej parze Toxic Team Lesko gładko ograł Rozenkrantz Rymanów 60-39. Decydujący pojedynek dostarczył wielkich emocji. W regulaminowym czasie mecz zakończył się remisem 66-66 i potrzebna była dogrywka. W tej o punkt więcej zdobyli koszykarze sanoccy, ostatecznie wygrywając 80-79. Najskuteczniejszym zawodnikiem turnieju był Marcin Kondykowski, obok którego skład drużyny Sami Swoi tworzyli: Daniel Rakoczy, Mariusz Grysztar, Hubert Mańko, Łukasz Rywka, Jan Gębuś, Piotr Kopczyk i Jakub Adamski.

W turnieju grało 8 drużyn – oprócz wymienionych także sanockie Green Power, W-Z i Bezradni oraz Heja PIN z Rzepedzi. W przerwach były konkursy dla publiczności oraz pokazy break-dance. Dochód z imprezy (około 600 zł) przeznaczono na potrzeby Świetlicy Środowiskowej w dzielnicy Posada.

(b)

Ciężary

Rekordy w Gorlicach

Ostatnim ubiegłorocznym startem młodych sztangistów Elcomu-MOSIR był udział w Otwartych Mistrzostwach Gorlic.

W rozgrywanych drużynowo zawodach podopieczni Antoniego Witkiewicza zajęli 4. miejsce na 5 zespołów (wygrały Kęty). Znowu nie zabrakło rekordów życiowych. Największy skok zanotował Robert Siwarski w wadze do 94 kg, wyniki 85 kg w rwanie i 112 kg w podrzucie to poprawa odpowiednio o 5 i 2 kg. Konrad Komarski (80 i 100) i Tomasz Szarek (87 i 113) „pobili” się w podrzucie – o 5 i 3 kg. „Życiówkę” w dwuboju wyrównał Krzysztof Kostecki (70 i 80), startował też Gracjan Komarski (77 i 97).

(b)

Lekkoatletyka

Niemiecki „sylwester”

Mimo wyjazdu na kilka miesięcy do Niemiec, Agata i Edmund Kramarzowie nie rezygnują z biegania. Jako jedyni Polacy startowali w mocno obsadzonym XXVIII Biegu Sylwestrowym w Aachen.

Impreza ściągnęła 2500 osób, z czego około 1000 uczestniczyło w biegu głównym na 10 km. Wśród 200 kobiet Agata zajęła dobre 30. miejsce (9. w kat. 20-29 lat), uzyskując czas 45:47. Jeszcze lepiej wypadł Edmund, któremu generalnie przypadła 6. pozycja, ze stratą 1,5 minuty do zwycięzcy, Niemca Fahda Mellouka. Czas 32:58 dał Kramarzowi zdecydowane zwycięstwo w grupie 35-39 lat. Był to jego 21. start w ubiegłym sezonie, rekordowy pod względem liczby ukończonych biegów.

Józef Niepokój z Wrocanki, reprezentujący Sanocki Zakład Górnictwa Nafty i Gazu, uczestniczył w XV Biegu Sylwestrowym w Gorlicach. Zawodnik specjalizujący się w biegach narciarskich był 23. na prawie 100 startujących, a 3. w kat. 40-49 lat. Trasę liczącą 10 km pokonał w czasie 38:54.

(bart)



ARCHIWUM DOMOWE E. KRAMARZA

HOKEJ

Ekstraliga

Kolejna dwucyfrowka

DWORY UNIA OŚWIĘCIM – KH SANOK 13-3 (6-2, 2-1, 5-0)

Bramki: 1-0 Klisiak (4), 2-0 Ivan (7), 3-0 Noworyta (8), 4-0 Kowalówka (10), 4-1 Fraszko – Radwański (12) 5-1 Puzio (13), 5-2 Ryabenko (18), 6-2 Puzio (20), 7-2 Ivan (24), 8-2 Klisiak (26), 8-3 Milan – M. Mermer (27), 9-3 Kowalówka (44), 10-3 Jakubik (47), 11-3 Radwan (50), 12-3 Jakubik (56), 13-3 Sękowski (57). KH: Łukaszek (13. Janiec) – Ciepły (2), Rapała (8); T. Mermer (4), Radwański (4), Fraszko – Talaga, Ryabenko (16); M. Mermer, Pavel, Milan – D. Demkowicz, Miśków (4); Panchenko (6), Kostecki, Dżoń (25). Kary: 42 i 69 min. Sędziował: M. Szot (Sosnowiec). Widzów: 500.

Spotkanie 29. w sezonie i piąta porażka w dwucyfrowych rozmiarach. Główny arbiter pojedynku, Michał Szot nałożył łącznie na obie drużyny ponad 100 minut kar, choć mecz nie należał do krwawych i brutalnych.

Kibice od pierwszych minut oglądali kary nakładane na zawodników obu drużyn. Częściej na ten przymusowy odpoczynek byli odsyłani sanoczanin, w efekcie czego Unia w pierwszej tercji zdobyła sześć bramek (w tym pięć w liczebnej przewadze). KH zdołało odpowiedzieć dwoma celnymi trafieniami – najpierw w 12. minucie precyzyjne dogranie Macieja Radwańskiego pewnie wykorzystał Adam Fraszko, a sześć minut później po indywidualnej akcji Konstantina Ryabenko Tomasz Jaworski po raz drugi w tym spotkaniu musiał wyciągać krążek z siatki. Było to pierwsze trafienie Ukraińca w barwach KH.

W drugiej tercji dwóch sytuacji sam na sam nie wykorzystał Robert Kostecki. Bramkarz gospodarzy obronił też strzały Alexandra Panchenki i Fraszki. Unia za sprawą Marka Ivana i Waldemara Klisiaka

podwyższyła na 8-2, KH odpowiedziało trafieniem Wojciecha Milana. Ostatnia część gry to dominacja oświecimian, którzy nie poprzestali na ośmiu celnych trafieniach. Łukasz Janiec (w 13. minucie zmienił Dawida Łukaszka) jeszcze pięciokrotnie został pokonany przez rywali. Najlepszym hokeistą naszej drużyny został wybrany Maciej Mermer, dla którego był to pierwszy występ po powrocie z Anglii. Popularny „Serek” zaliczył w nim asystę, a w 17. minucie był bardzo blisko pokonania Jaworskiego, jednak ten popisał się bardzo dobrą interwencją.

Tabela: 1. Cracovia (72, 131-64), 8. KH (13, 56-167). Dzisiaj (godz. 17.00) KH podejmuje Cracovię.

Z ostatniej chwili

Podczas Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Członków KH wybrano nowego prezesa, którym został radny miejski Jan Oklejewicz. W najbliższą środę (godz. 19.30) w hotelu „Błonie” odbędzie się kolejne zebranie, na którym wybrany zostanie cały zarząd.

Mecze charytatywne

Nigdy nie będzie sam

Drużyna KH Sanok podejmowała w meczu charytatywnym reprezentantów Polskiej Ligi Hokejowej. Całkowity dochód ze spotkania został przeznaczony na leczenie zmagającego się z chorobą nowotworową Michała Radwańskiego.

– Michał dał się poznać nie tylko jako dobry zawodnik, ale przede wszystkim jako wspaniały człowiek – mówili hokeiści trzech klubów PLH (Podhale Nowy Targ – P. Piekarczyk, J. Różański, K. Zborowski, M. Cwiłka, M. Sulka, Cracovia – R. Radziszewski, B. Piotrowski, M. Csorich, M. Piotrowski, D. Słaboń, P. Sarnik, M. Cieślak, Unia Oświęcim – J. Gabryś, J. Kłys, W. Stachura, M. Ryczko), którzy mimo mroźnej i łańc zimowej aury przyjechali na mecz do Sanoka.

do rozpoczęcia gry. – Kiedy widzę wszystkich kolegów, którzy grają specjalnie dla mnie, chciałbym ubrać łyżwy i wyjść na lod. Wierzę, że tak niebawem się stanie – dodał po chwili.

W meczu charytatywnym oczywiście nie jest najważniejszy wynik, jednak z kronikarskiego obowiązku informujemy, że spotkanie wygrali gospodarze 10-9, choć zawodnicy PLH zadbali, by wynik satysfakcjonował obie ekipy. Kibice zgromadzeni na Torsanie nie mogli się nudzić, w końcu w jednej drużynie można było zobaczyć najlepszych zawodników występujących na naszych lodowiskach! Zawody sędziował Jacek Chadziński, który od kilku miesięcy z powodu nie do końca wyjaśnionych zachowań PZHL-u nie



Pamiątkowe zdjęcie wszystkich uczestników spotkania

Spotkanie rozpoczęło się od piosenki „You Will Never Walk Alone”, która przez kibiców sportowych jest przede wszystkim kojarzona z hymnem popularnych „The Reds”. Obecność samych zawodników jak i kibiców pokazała, że Michał na pewno „Nigdy nie będzie sam”. – Trudno mi opisać słowami, co czuję. Tego chyba się nie da tak po prostu powiedzieć. Jestem niezmiernie wdzięczny wszystkim, którzy organizowali ten mecz – mówił wzruszony Michał, który rzucił krążek na taflę, dając zawodnikom sygnał

może gwizdać podczas spotkań ligowych. – Nie zapomniałem o Sanoku i o kimś takim, jak Michał Radwański. Michał – wierzę, że już niebawem spotkamy się na lodzie i będę mógł cię kiedyś wyrzucić na ławkę kar, jeśli twoje zagranie będzie się na to kwalifikowało – mówił Chadziński.

Mimo przedświątecznej krzątaniny, kibice licznie stawili się na sanockim lodowisku. Ze sprzedaży biletów i wolnych datków udało się łącznie zbierać około 7 tys. złotych.

Zagrani po raz czwarty

Zawodnicy KH po raz kolejny pokazali, że chętnie biorą udział w meczach charytatywnych. Czwarty rok z rzędu nasza drużyna zmierzyła się z zespołem „Gwiazd Sanockiego Hokeja”. Dochód znowu przeznaczono na Dom Dziecka.

KH SANOK – „GWIAZDY” 8-5 (4-3, 4-2)

Bramki: Dżoń 2, Padiasek 2, Maciejko, J. Grzesik, Ciepły, T. Mermer – Z. Wójcik 2, Rygiak, Oberc, Kuczma. KH: Janiec, Ciepły, Fabian, Miśków, Biały, Smyczyński, Sobkowicz, Milan, Solon, Maciejko, J. Grzesik, Dżoń, Maślak, Padiasek, Kostecki, T. Mermer. Gwiazdy: Łukaszek, Robert Kornecki, Krzysztof Pomykała, Wojciech Zubik, Jerzy Hućko,

Grzegorz Mermer, Zygmunt Wójcik, Arkadiusz Burnat, Mariusz Wójcik, Andrzej Rygiak, Andrzej Bielec, Wojciech Oberc, Robert Kuczma.

Mecz sędziował trener KH, Adam Worwa. Pracy nie miał zbyt wiele, bo grano w bardzo przyjacielskiej atmosferze. Ani razu nie był zmuszony do wyrzucenia zawodnika na ławkę kar. Po dwóch dwudziestominutowych częściach były egzekwowane rzuty karne, w których jednak żadnemu hokeiście nie udało się pokonać golkipera przeciwnika.

Dzięki biletom i wolnym datkom zbierano ok. 570 zł.

Wiadomości hokejowe:
BARTOSZ WIŚNIEWSKI

Liga młodzików

MKH SANOK – UKH UNIA OŚWIĘCIM 6-0 (3-0, 2-0, 1-0)

Bramki: Wilusz 2, Solon 2, Ciepły, Golarz. MKH: Wajda – Mazur, Haduch; Solon, Wilusz, Ciepły – Wolanin, Piegdoń; Kowalski, Hućko, Golarz; Piotr Szarek, Paweł Szarek, Cyganik.

Pewne zwycięstwo. Formą strzelecką popisał się Mateusz Wilusz – Wilusz i Solon, którzy łącznie zdobyli 4 z 6 bramek. – Wynik jest rezultatem dobrej gry zespołowej. Choć wygrana wydaje się być okazją, wynik mógł być jeszcze wyższy – mówił trener Arkadiusz Burnat. Wprawdzie do zakończenia

rundy zasadniczej pozostało do rozegrania jeszcze kilka spotkań, jednak już dziś nasza drużyna niemal zapewniła sobie występ w Mistrzostwach Polski. – Plan minimum został osiągnięty, co nie oznacza, że spocznijemy teraz na laurach – dodał Burnat. Tabela: 1. KTH Krynica (27, 53-26), 2. MKH (22, 72-32).

DZIESIĄTKA 2005

- 1.....
- 2.....
- 3.....
- 4.....
- 5.....
- 6.....
- 7.....
- 8.....
- 9.....
- 10.....

Imię i nazwisko:

Adres:

SIATKÓWKA

Mistrzostwa Podkarpacia Strażaków

Nadal najlepsi

Drużyna sanockiej jednostki obroniła w Dębicy tytuł mistrzowski! Franciszek Lasek znów najlepszym zawodnikiem turnieju.

Nasi strażacy odnieśli pewne zwycięstwo, wygrywając wszystkie mecze. Drużyny komend powiatowych z Lubaczowa, Dębicy i Leżajska pokonali bez straty seta, tie-breaka przyniósł dopiero finałowy mecz z KP Stalowa Wola. Jak przed rokiem najlepszym zawodnikiem turnieju został Franciszek Lasek, obok którego skład drużyny tworzyli: Marian Szuba, Ireneusz Futyma, Zygmunt Wójcik, Adam Rozum, Marek Kokoszka, Grzegorz Burczyk, Zbigniew Gibała, Jan Sęk, Janusz Jaworski.

Liga sanocka

Walka kadetów

Po świątecznej przerwie rozegrano dwa pierwsze mecze.

Mimo wyjazdu na obcy teren formę i aspiracje potwierdził Stomil, pewnie ograżając w Zagórz tamtejszy Komax. Więcej emocji przyniósł pojedynek kadetów TSV z Beskiem. Pierwszy set pewnie dla Beska, potem kadetów rewanż z nawiązką, wreszcie dramatyczny tie-break, którego TSV mimo zaciętej walki przegrała do 13.

KOMAX ZAGÓRZ – STOMIL 0:2 (-15, -13)

TSV KADECI – BESKO 1:2 (-18, 13, -13)

Dzisiaj (16.00) mecze Belfer Team – Czerkiesy, Mechanik 2 – Retrop Długie i Sanfot – Mechanik 1, we wtorek (19.00) TSV kadeci – Komax Zagórz.

Turniej FIFA 2006

Futbol ekranowy

Szesnastu zawodników wzięło udział w turnieju najnowszej wersji gry FIFA 2006, który rozegrało w Football Clubie.

Grano systemem pucharowym 2 razy po 4 minuty. Wygrał Damian Grałka, wyprzedzając Janusza Wojnarowskiego i Łukasza Rywkę.



Daniel Grałka (po lewej) odebrał nagrodę z rąk przedstawiciela agencji promującej grę FIFA 2006.

Tekst: Bartosz Błażewicz i Bartosz Wiśniewski. Zdjęcia: Bartosz Błażewicz, Jolanta Ziobro, Piotr Dąbrowski, archiwa domowe, archiwum „TS”. →

KANDYDACY DO XII PLEBISCYTU TYGODNIKA SANOCKIEGO „ZŁOTA DZIESIĄTKA 2005”

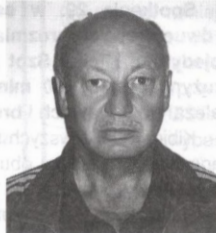
Jędrzej Babiarz (pływanie, MKS)

Syn trenera Czesława Babiarza, najlepszy z naszych młodych pływaków. W kat. 11-latków 5. zawodnik Mistrzostw Polski, potrójny złoty medalista Mistrzostw Podkarpacia i Zimowych Mistrzostwa Okręgu.



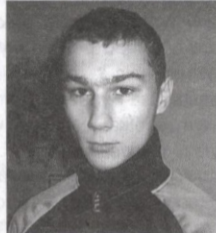
Julian Bartkowski (tenis, SKT)

Wreszcie wygrał Mistrzostwa Małopolski w Krynicy, odnosząc pewne zwycięstwo w kategorii +50 lat. Zajmował 2. miejsca na Pucharze Prezesa Express Banku i Mistrzostwach Ziemi Krośnieńskiej.



Maciej Biega (łyżwiarstwo szybkie, Zryw/Górnik)

Jeden z najbardziej utalentowanych polskich panczenistów młodego pokolenia. Zdobywca 4 medali Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży – srebro na 500 metrów i w drużynie, brąz na 1500 i 3000 m.



Piotr Bluj (łyżwiarstwo szybkie, Zryw)

Kolejna nadzieja polskich łyżew, uczestnik Wielobojowych Mistrzostw Świata Juniorów, zadebiutował też w Pucharze Świata. Połowny medalista Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sanoku.



Michał Bodziak (siatkówka, Mansard)

Obok Leona Bryndzy jeden z dwóch siatkarzy, który wygrał wszystkie edycje ligi sanockiej – najpierw z Czerkiesami, potem 3 razy z Mansardem. Wrócił do Czerkiesów, więc na szansę został tym jedynym.



Robert Borowy (automobilizm, bez klubu)

Czołowy terenowiec Małopolski, wywalczył 2. miejsce w klasie sportowej Pucharu Galicji. Odnosił kilka zwycięstw indywidualnych, wygrywając m.in. rajdy w Wieliczce i Gliwicach oraz złot w Korczynie.



Piotr Ciepły (hokej, KH)

Wychowanek klubu, od kilku lat podpora sanockiej defensywy. Jego atutem jest mocny strzał i nienaganna technika. Na lodzie waleczny i nieustępliwy. Ma szansę stać się czołowym obrońcą w Polsce.



Ryszard Cieślak (wędkarstwo, koto nr 1)

Najlepszy muszkarz „jedyński” odzyskał formę sprzed kilku sezonów. Efektem 2. miejsce w Grand Prix Okręgu – wygrał zawody w Łączkach i Huzelach. Z drużyną okręgu Krosno zdobył Puchar Podhala.



Eugeniusz Czerepaniak (tenis, SKT)

Matuzalem sanockiego tenisa nadal na korcie i z sukcesami. W kategorii +80 lat srebrny medalista Mistrzostw Polski Weteranów i Międzynarodowych Mistrzostw Polski, był też 2. na Memoriale Olszowskiego.



Dorota Garbaczewska (lekkoatletyka, Komunalni)

Specjalistka od biegu na 400 m – dystans ten przyniósł jej nie tylko złoty medal Halowych Mistrzostw Polski Juniorów, ale również zwycięstwa w Mistrzostwach Makroregionu i Krakowa oraz Pucharze Nowin.



Łukasz Janiec (hokej, KH)

Wyrasta na niezłej klasy bramkarza, co potwierdził trener kadry Rudolf Rohaczek. Mimo młodego wieku jest pierwszym golkiperem KH. Obdarzony dużym refleksem. Wyróżniająca się postać drużyny.



Barbara Kobyłkiewicz (short-track, Elcom-MOSiR)

W poprzednim sezonie najlepsza juniorka C Ogólnopolskich Zawodów Rankingowych, w bieżącym walczy o zwycięstwo w kategorii juniorek B. Laureatka 2. miejsca w naszym poprzednim plebiscycie.



Paweł Kosiba (piłka nożna, Stal Herb)

Czołowy „architekt” powrotu Stali do III ligi, zdecydowany zwycięzca rankingu nowin na piłkarza IV ligi podkarpackiej w sezonie 2004/05. Ofensywny lewy pomocnik o żelaznych płucach, strzela dużo goli.



Edmund Kramarz (lekkoatletyka, bez klubu)

Mimo 36 lat nasz najlepszy długodystansowiec zaliczył najbardziej intensywny sezon w karierze (21 startów). Do tego świetny – kilka razy zajmował 2. miejsce, wreszcie wygrał bieg w Banskim na Słowacji.



Robert Kustra (łyżwiarstwo szybkie, Górnik)

Specjalista od długich dystansów, już ociera się o seniorskie podium. Srebrny medalista Wielobojowych Mistrzostw Polski. Podczas Torowych Mistrzostw Polski we Wrotkarstwie zdobył 3 złote medale.



Agnieszka Latoś (siatkówka, Sanoczanka PBS)

Najlepsza siatkarka Sanoczanki, zdaniem wielu talent na miarę ekstraklasy. Zawodniczka bardzo wszechstronna, o znakomitej orientacji na parkiecie. Laureatka 3. miejsca w naszym poprzednim plebiscycie.



Paweł Marczak (kolarstwo, Roweromania)

Przy praktycznie odpuuszczonym sezonie Marcina Karczyńskiego nasz jedyny reprezentant w zawodach wyższej rangi. Specjalista od zjazdu, uważany za jednego z najlepszych techników w kraju.



Witold Mazur (łyżwiarstwo szybkie, Zryw)

Ikona sanockiego sportu, od lat 2. w Polsce na długich dystansach. Srebrny medalista na 5000 i 10000 m, brązowy na 1500 m. Wciąż goni Pawła Zygmunta, którego już wyprzedzał w Pucharze Świata.



Daniel Niemczyk (piłka nożna, Stal Herb)

Po dwóch latach w roli pomocnika wrócił do ataku i znów strzela bramki. Jesienią był najsukuteczniejszym graczem Stali, wiosną też zdobywał ważne gole. Zawodnik z sercem do gry i żelazną kondycją.



Edyta Pietryka (żeglarstwo, BTŻ)

Triumfatorka ubiegłorocznego plebiscytu. Zadebiutowała w Pucharze Polski, zajmując 2. miejsce na Zalewie Sulejowskim i 3. na Jeziorze Włocławskim. Zdobywczyni 2. miejsca w kl. TR Pucharu Soliny.



Dawid Pietrzakiewicz (piłka nożna, Stal Herb)

Mimo młodego wieku pierwszy bramkarz Stali. Zawodnik bardzo odważny, nie boi się dalekich wyjść, do tego świetny na linii bramkowej. W meczach drugiej drużyny sprawdził się też w roli egzekutora karnych.



Maciej Radwański (hokej, KH)

Kapitan drużyny. Bramkostrzelny napastnik, w trudnych momentach potrafiący „pociągnąć” grę całego zespołu. Zawodnik ambitny i niezwykle waleczny. Jeden z najsukuteczniejszych graczy KH.



Bogusław Rapata (hokej, KH)

Jeden z najlepiej punktujących sanockich obrońców. Od wielu lat prezentuje ustabilizowaną formę i nie zawodzi w decydujących momentach. Cechuje go ogromna solidność i pracowitość.



Karolina Rojek (siatkówka, Sanoczanka PBS)

Nadal juniorka, a już 4. sezon jest podstawową zawodniczką drużyny grającej w III lidze seniorów. Siatkarka coraz bardziej wszechstronna, choć jej największym atutem nadal pozostaje silny i dynamiczny atak.



Józef Sokołowski (ciężary, Elcom-MOSiR)

Najlepszy w kraju weteran kategorii do 85 kilogramów przedziału wiekowego 55-59 lat. Zdobyl złoty medal Mistrzostw Polski, wygrał też zawody Pucharu Polski. Był Mistrzem Świata Weteranów.



Magdalena Szwałik (short-track, Elcom-MOSiR)

Druga z naszych eksportowych specjalistek od toru krótkiego. Liderka klasyfikacji łącznej juniorek B w Ogólnopolskich Zawodach Rankingowych, poprzedni sezon zakończyła na 3. miejscu w juniorkach C.



Marek Węgrzyn (piłka nożna, Stal Herb)

Kluczowa postać drużyny, piłkarz uniwersalny. Zaczynał jako obrońca, więc świetny w destrukcji, z czasem nabrał cech ofensywnych, strzelając coraz więcej bramek. Jesienią pewny wykonawca rzutów karnych.



Waldemar Wiszyński (karate, SKK)

Plebiscytowy hegemon, jedyny zawodnik, który wygrał nasz konkurs 3 razy z rzędu. Już niemal legenda sanockiego sportu. W ubiegłym roku, mimo długotrwałej kontuzji, wywalczył srebro Pucharu Polski.



Maciej Wiśniewski (siatkówka, TSV Mansard)

Mózg i najbardziej doświadczony zawodnik drużyny, grający przez klub. Znakomitą formę prezentował zwłaszcza pod koniec poprzedniego sezonu. Jego atuty to skuteczny blok, atak z krótkiej i mocny serwis.



Bogdan Witka (tenis stołowy, SKT SP3)

Czołowa postać sanockiego ping-ponga – nie tylko zawodnik, ale i animator. Gracz o bardzo widowiskowym i ofensywnym stylu, który z powodzeniem radził sobie w III lidze. W jego ślady idzie syn Dawid.

